RYNEK METALOWY i MASZYNOWY

THE-METAL-AND-MACHINE-MARKET (WEEKLY) LE MARCHÉ DES METAUX ET DES MACHINES (HEBDOMADAIRE)

DER METALL- UND MASCHINEN-MARKT (WOCHENFACHBLATT)

STAŁE DODATKI: „ELEKTRO- i RADJOTECHNIKA" ◆ „POSTĘPY W PRZEMYŚLE" Z „DZIAŁEM AUTOMOBILOWYM" ◆ „DZIAŁ BUDOWLANY I CERAMICZNY" ◆ „DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH"

PRZEDPŁATA kwartalna 4½ zł + 40 gr za dostawę franko w dom.

Tygodnik abonować można na wszystkich pocztach w Państwie Polskiem.

Ceny ogłoszeń i inne warunki zamieszczone są na stronie ostatniej.

REDAKCJA i ADMINISTRACJA
POZNAŃ, WIELKA 10. - TEL. 2277

Subscription rates: For 3 months (England) sh 8
„ „ „ (Germany) Gmks 4.50
„ „ „ (U. S. A.) Dol. 1,—

ADVERTISING-RATES:
Full page zł 130,— Half a page zł 75,— One fourth of a page zł 45,— One eighth of a page zł 25,— One sixteenth of a page 15,— Advertisements on Cover plus additional fee. Advertisements from abroad will be calculated according to special rates. In special editions the rates are different.

Nr. 40 Poznań, 6 października 1928 Rok VIII

Przemysł górnośląski wobec rokowań traktatowych z Niemcami

W jakim stopniu jesteśmy zainteresowani w wyniku rokowań? — Wyższa rentowność eksportu do Niemiec. — Groźba dla przemysłu przetwórczego.

Kwestja zawarcia traktatu handlowego z Niemcami, posiadająca niezmierną doniosłość ogólno-państwową, nie może być rozpatrywana pod kątem widzenia interesów jakiegoś jednego działu produkcji, lecz w zazębieniu interesów całej gospodarki krajowej. A gospodarka ta potrzebuje uregulowanych stosunków na terenie międzynarodowym, zwłaszcza zaś z temi państwami, z któremi, jak z Niemcami, posiada tyle nici łączności ekonomicznej. Dlatego też ogólnie rzecz biorąc, można stwierdzić, że wszystkie poważne czynniki gospodarcze w Polsce uważają sprawę zawarcia traktatu handlowego z Rzeszą za bezwarunkowo konieczną.

Wśród czynników tych jednakże należy rozwinąć te, które po zawarciu traktatu spodziewać się mogą efektywnych korzyści, jeżeli oczywiście warunki traktatu będą ustalone w myśl ich postulatów — i te, które przyjąć go muszą, jako swego rodzaju malum necessarium, licząc najwyżej na korzyści pośrednie, które mogą wyniknąć z ogólnego ożywienia się rynku polskiego, co jednak nie usuwa im z przed oczu i nie równoważy realnego niebezpieczeństwa ze strony niemieckiej konkurencji. Do rzędu pierwszych czynników zaliczyć tu należy przedewszystkiem ciężki przemysł surowcowy i rolnictwo, do rzędu drugich — przemysł przetwórczy.

Pozostawmy na uboczu rolnictwo, jako mniej nas w danym razie interesujące i zajmijmy się pokrótce przemysłem górniczo-hutniczym. Zwłaszcza jeżeli chodzi o przemysł górnośląski, to ten ostatni, chociaż w ciągu trzech lat wojny celnej zdołał poczynić już znaczny postęp w kierunku emancypacji od rynku niemieckiego i zrekompensować sobie ten rynek na innych terenach eksportowych, to jednak grawitacja jego w stronę rynku niemieckiego jest do dziś dnia jeszcze bardzo silna, a i suma korzyści w stosunkach gospodarczych w Niemczech niejednokrotnie mogłaby przewyższyć korzyści, osiągane na innych rynkach. Rekompensata, uzyskana przez przemysł górnośląski w inych krajach importujących jest ilościowa, — stopień zyskowności jednak, a wraz z nim i rentowność całego eksportu znacznie zmalały w stosunku do dawnego eksportu do Niemiec. Niezależnie od tego wiemy, że Niemcy naszych surowców potrzebują i, że tylko dzięki celowej polityce usiłują odgraniczyć się od naszego eksportu, nie ulega więc wątpliwości, że w razie osiągnięcia porozumienia gospodarczego z Niemcami, będziemy w stanie znowu podjąć nasze dawne stosunki, choć nie w tak szerokim zakresie być może, niemniej jednak równie intensywnie, a może nawet jeszcze intensywniej. Ważny jest przytem moment, o którym wzmiankowaliśmy, że nasza rentowność wywozu naszych produktów górniczo-hutniczych do Niemiec jest większa, aniżeli na inne rynki, które brać musimy przebojem.

Biorąc pod uwagę powyższe, nie możemy się dziwić, iż mimo całkowitego wyzwolenia się naszego przemysłu górniczo-hutniczego od zależności w stosunku do rynku niemieckiego, przemysł ten gorąco pragnie pomyślnego wyniku obustronnych rokowań, z tem zastrzeżeniem tylko, aby skromne jego postulaty zostały uwzględnione. Odwrotna strona medalu ukazuje się jednak, gdy przyjrzymy się sprawie z punktu widzenia przemysłu przetwórczego, do którego zalicza się również przemysł metalowy.

Należy sobie uświadomić, że napór niemiecki na rynki światowe może być niesłychanie silny i niebezpieczny dla produkcji inych państw, a tembardziej dla wyzwalającego się dopiero z powijaków przemysłu polskiego. Zracjonalizowanie wytwórczości niemieckiej na zasadach amerykańskich i olbrzymia pojemność rynku wewnętrznego zezwolić może na stosowanie dumpingu w stopniu niesłychanie wielkim. Jeżeli ponadto przesilenie gospodarcze, jakie obecnie w Niemczech panuje, zmusi producentów niemieckich do sprzedaży zapasów towarowych, dumping naszego sąsiada może przekroczyć wszelkie przewidywania. To też polskie sfery gospodarcze we własnym interesie powinny dołożyć wszelkich starań wraz z naszą delegacją, aby przy stosowaniu zniżek celnych dla Niemiec obliczyć możliwie dokładnie procent ryzyka na ewentualny dumping.

Jeśli tej przezorności nie zachowamy, przesilenie gospodarcze w Niemczech wobec braku izolacji, jaką jest teraz granica ceł bojowych, może z łatwością przerzucić się na Polskę i poczynić u nas głębokie spustoszenie.

Przemysł górnośląski w roku 1927

Co mówi sprawozdanie Górnośl. Związku Przem. Górniczo-Hutniczego? — Znaczny wzrost produkcji w roku ub. — Mimo to dalecy jesteśmy od pełni wykorzystania zdolności wytwórczej zakładów. — Stan zatrudnienia w chwili obecnej.

W tych dniach wyszedł z druku opracowany i wydany przez Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych w Katowicach „Rocznik Statystyczny", przedstawiający w cyfrach i wykresach produkcję przemysłu górniczo-hutniczego na Śląsku w roku 1927.

Już w przedmowie do rocznika statystycznego, stwierdza Górnośląski Związek Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, iż produkcja przemysłu śląskiego w porównaniu z poprzedniemi laty dokonała w roku 1927 znacznych postępów i, że rok ten od czasu wcielenia Górnego Śląska do Polski pod względem wysokości produkcji był najlepszym prawie we wszystkich działach, czego wymownym wyrazem są cyfry poniżej zamieszczone.

DZIAŁ PRODUKCJI	1922 r.	1923 r.	1924 r.	1925 r.	1926 r.	1927 r.
	w tonach					
Wydobycie węgla	25.522.431	26.699.653	23.701.873	21.446.824	25.945.978	27 718.181
Surówka żelaza	401.071	408.601	263.115	228.162	267.948	441.0 0
Stal surowa	822,303	878.418	526.931	541.853	505.086	799.576
Produkcja walcowni żelaza	603.552	595.614	370.224	431.564	380.965	621.444
Produkcja przeróbcza	115.889	127,074	83.608	104.075	110.022	152.043
50 st. kwas siarkowy	181.825	198.682	150.698	214.796	174.736	227.380
Cynk surowy	75.610	84.543	77.669	98.151	106.236	129.830
Blacha cynkowa	22.679	24.296	25.449	27.478	8.353	12.722
Ołów surowy	17.034	19.881	19.680	27.551	27.089	28.883

Aczkolwiek dane powyższe świadczą o poważnym wzroście tempa produkcji specjalnie w roku 1927, to bynajmniej nie oznaczają one jeszcze wykorzystania pełni zdolności produkcyjnej górnośląskiego przemysłu. I tak w stosunku do najpomyślniejszego roku z czasów przedwojennych, t. j. r. 1913, wykorzystano w roku 1927 zdolność produkcyjną odnośnie węgla w 86,62%, produkcji żelaza surowego — w 71,91%, stali surowej — w 72,75%, walcowni i zakładów przeróbczych — w 78,71%, produkcji cynku surowego — w 76,62%, walcowni i blachy cynkowej — w 29,94%, odnośnie produkcji ołowiu — w 69,45%, a jedynie w koksie przekroczono produkcję przedwojenną o 52,52%. Sprawozdanie nie uwzględnia obecnej zdolności produkcyjnej zakładów, która bezwzględnie będzie wyższą, aniżeli przed wojną, choćby z uwagi na inwestycje, poczynione w latach 1913 do 1927 — wobec czego stosunek produkcji do pełnej zdolności produkcyjnej będzie prawdopodobnie gorszy od przedstawionego powyżej.

Według sprawozdania Górnośląskiego Związku Przemysłowców Górniczo-Hutniczych, który obejmuje 42 różne przedsiębiorstwa, w roku 1927 pracowały 164 zakłady na ogólną liczbę 177, a mianowicie: 41 kopalń węgla kamiennego, 9 kopalń rudy żelaznej, łomów dolomitu i wapienia oraz wapienników, 8 kopalń rudy cynkowej i ołowianej, 12 koksowni i destylarni smoły wraz z fabrykami benzolu, 3 fabryki brykietów, 4 zakłady wielkopiecowe, 12 odlewni żelaza, stali i metali, 8 stalowni i walcowni, 31 fabryk wyrobów gotowych, 9 prażalni blendy cynkowej, 14 hut cynku i tlenku cynkowego, 3 walcownie blachy cynkowej, 2 huty ołowiu i srebra oraz 8 fabryk różnych gałęzi produkcji (fabryki materjałów wybuchowych, elektrownie i fabryki chemiczne). Ilość maszynowej siły napędowej sprawozdanie ocenia na 1095 maszyn i turbin parowych o łącznej sile 594 207 K. M. oraz 421 prądnic elektrycznych o mocy 183 514 kilowatów i 13 126 silników elektrycznych o łącznej sile 486 317 K. M

W roku 1927 przemysł górnośląski zatrudniał w przecięciu rocznem 129 3545 robotników, 8 578 urzędników i pracowników technicznych i handlowych oraz 2 370 urzędników i pracowników handlowych i technicznych, pracujących w centralnych dyrekcjach. W stosunku więc do roku 1926 liczba robotników wzrosła o 6 proc., a urzędników i pracowników technicznych i handlowych o 4,1 proc. Wypłacalne zarobki robotnicze wynosiły w roku 1927 w całym przemyśle górnośląskim ogółem 309 224 391 zł, wobec 234 981 707 w roku 1926, czyli o 31,1 proc. więcej niż w r. ub.

Już samo porównanie stopnia wzrostu liczby robotników i wypłaconych zarobków wskazuje na bezwzględne podniesienie się poziomu zarobków robotniczych, w jakiej zaś wysokości wzrosły zarobki w poszczególnych gałęziach i na 1 robotnika, ilustruje poniższe zestawienie.

Gałąź przemysłu	Liczba robotników r. 1927	Liczba robotników r. 1926	wypłacone zarobki r. 1927	wypłacone zarobki r. 1926	roczny zarobek robotnika r. 1927	roczny zarobek robotnika r. 1926	wzrost w stosunku do roku 1926
	osób	osób	tys. zł	tys. zł	zł	zł	
kopalnie węgla	77.074	76.875	179.843	149.710	2.833	1.947	19,8%
kopalnie rudy żelaznej, łomu, dolomitu i wapienniki	748	530	903	462	1.207	872	38,3%
kopalnie rudy cynk. i ołowianej	5.762	7.856	11.120	11.739	1.930	1.494	29,1%
koksownie i destylarnie	2.690	2.271	7.081	4.953	2.632	2.181	20,7%
fabryki brykietów	195	213	423	356	2.170	1.672	29,7%
zakłady wielkopiecowe	1.557	1.316	5.279	3.574	3.390	2.715	24,8%
odlewnie	1.266	1.048	3.156	1.937	2.493	1.848	34,9%
walcownie i spawalnie	14 093	11.580	41.711	25.095	2.959	2.167	36.5%
zakłady przeróbcze	8.951	7.755	20.340	12.544	2.272	1.617	40,4%
przemysł cynkowy	12.110	7.874	27.581	15.253	2.277	1.937	17,5%
huty ołowiu	635	604	1.503	1.183	2.367	1.959	20,8%
inne gałęzie	4 273	4.084	10.288	8.171	2.407	2.000	20.4%
Razem	129.354	122,007	309.224	234.981	2.390	1,925	24,1%

Powyższe zestawienie dowodzi, iż zarobki robotnicze w ciągu roku 1927 w stosunku do r. 1926 wzrosły poważnie, bo ogółem o 24,1 proc. W poszczególnych gałęziach przemysłu spotykamy naturalnie mniejsze lub większe odchylenia; w każdym razie zarówno najwyższe zarobki, jako też i najwyższy ich wzrost wykazuje przemysł hutniczy.

Ze szczegółowego zestawienia płac roboczych w górnictwie węglowym, zamieszczonego w omawianem sprawozdaniu wynika, że zarobki w górnictwie w porównaniu z przeciętnym zarobkiem w roku 1925, wzrosły o 44,87 proc.

Bardzo szczegółowo przedstawia sprawozdanie wartość produkcji przemysłu górnośląskiego w roku 1927 w porównaniu do lat ubiegłych, jako też udział G. Śląska w ogólnej produkcji górniczo-hutniczej Polski oraz w całej produkcji świata, a nadto dokładne sprawozdanie zbytu węgla górnośląskiego, jak i z innych zagłębi Polski, tak, że badacz rozwoju życia gospodarczego na Śląsku znajdzie tam bardzo wyczerpujący materjał.

Z ŻYCIA GOSPODARCZEGO
ZAGRANICY

NIEMCY.

Nadreńsko-westfalski przemysł żelazny znalazł się wobec nowych trudności, wywołanych podwyżką opłat transportów kolejowych. Nowa taryfa wchodząc w życie dnia pierwszego października rb. wywoła z pewnością potrzebę przeprowadzenia nowej kalkulacji wyrównawczej i ustanowienia nowych wyższych cen. Fakt ten powoduje bardzo wielkie rozgoryczenie nietylko w samym ciężkim przemyśle, ale więcej jeszcze w kołach przemysłów przetwórczych i uszlacheniających, w których nowa zmiana taryfy frachtowej uderza całą siłą. To też zewsząd napływają do Ministerstwa Kolei Rzeszy gorące prośby i memorjały, domagające się stanowczo obniżenia tych nadmiernych kosztów przewozowych.

Tymczasem zapowiedziana nadwyżka taryfy przewozowej, po której oczekiwane jest podrożenie żelaza i stali, przyczynia się do ożywienia ruchu, gdyż kto może zaopatruje się obecnie już w potrzebny materjał dopóki jeszcze dostać go można po niższych cenach. Najwyższą akcję nabywczą rozwijają hurtownicy, którzy nawet telefonicznie i telegraficznie uskuteczniają swoje zamówienia. Wielki popyt jest także na żelaza kasztenowe i zatykowe „Hoescha", które, jak wiadomo, jest nietylko znacznie trwalsze, ale znacznie lżejsze od innych typów. Ceny wynoszą od 175 do 190 marek, zależnie od grubości profilu. Zamówienia na 1 500 a nawet 2 000 ton nie należą do rzadkości. Wszelkie za-

mówienia, chociaż największe, uwarunkowane są dostawą w ośmiu tygodniach bez różnicy czy chodzi o materjał sprzedawany z wolnej ręki, czy też materjał związkowy. Huty kategorycznie odmawiają przyjęcia zamówień na dalszą dostawę. To stanowisko przemysłowców jest najpewniejszym znakiem, że podwyżka cen żelaza jest projektowana.

SZWECJA.

Ostatnie miesiące odznaczają się stałą tendencją do poprawy na rynku żelaznym. Dzieje się to częściowo wskutek poprawy konjunktury na światowym rynku żelaza, a w większej części jest owocem niedawno ukończonego strajku w kopalniach rudy żelaznej. Z powodu bowiem braku surowca liczne huty musiały zaprzestać produkcji żelaza i powstał niejako brak surówki, zmniejszenie się zapasów, zwiększony popyt, a wkońcu i lepsze ceny.

Produkcja żelaza surowego w drugiem ćwierćroczu 1928 była mniejsza aniżeli w pierwszem i mniejsza aniżeli w tym samym czasie roku ubiegłego. Zbyt wyrobów lancashirskich pozostaje stale zadowalający; zato popyt na stal eksportową zmniejsza się, z powodu słabej akcji nabywczej w Anglji. Konsumcja żelaza handlowego na rynku wewnętrznym podniosła się nieco.

Produkcja żelaza wynosiła (w 1000 ton) w okresie:

	paźdz.-grudzień		stycz.-marzec		kwiecień-czerw.	
	1926 r.	1927 r.	1927 r.	1928 r.	1927 r.	1928 r.
surówka żelaza	105.9	101.8	104.7	97.4	109.0	91.1
żelazo kowalskie półfabryk.	126,0	138.7	132.9	137.5	117.5	142.8
żelazo walcowane i kute	94.4	90.2	81.7	98.0	77.5	96.6

Import żelaza rozwinął się znacznie więcej jak w roku ubiegłym; jedynie przywóz blachy, o ile uwzględnimy pierwsze półrocze tylko, zmniejszył się nieco. Jednakże w czerwcu i lipcu importowano znacznie więcej blach, jak w tychże miesiącach roku przeszłego.

Eksport żelaza surowego, żelaza kowalskiego, stali i wyrobów walcowanych, ilustruje poniższa tabela: (ilość w tonach).

	paźdz.-grudzień		stycz.-marzec		kwiecień-czerw.	
	1926 r.	1927 r.	1927 r.	1928 r.	1927 r.	1928 r.
surówka, stopy, odpadki	53 630	39 880	25 580	21 730	41 030	28 760
żelazo kowal., stal, produkty walc.	34 010	31 910	26 270	27 630	27 650	32 390

LUKSEMBURG.

Na ostatniem posiedzeniu Międzynarodowego Kartelu żelaza i stali postanowiono na każdy kwartał bież. roku utrzymać poprzednią kwotę eksportową, mimo zwiększenia się popytu na rynkach międzynarodowych.

Kwotę produkcyjną postanowiono również utrzymać na poprzednim poziomie, to jest 29 287 000 ton.

Nowe uregulowanie umowy z Czechosłowacją, Austrją i Węgrami zostało zatwierdzone.

Następne posiedzenie odbędzie się 13 grudnia. Delegatów polskich na posiedzeniu w Luksemburgu nie było.

NORWEGJA.

W tych dniach odbyć się ma doroczne zebranie kupców branży żelaznej. Specjalne warunki, w jakich handel żelazem i wyrobami żelaznemi w roku bieżącym żyje i trudności, które zwalczać musi, sprawiły, że zwykły porządek obrad uległ zasadniczej zmianie. Gdy w innych latach na tych zebraniach referowano i dyskutowano o rzeczach, które z życiem kupieckiem branży żelaznej nie zawsze miały bezpośredni związek, w roku bieżącym omawiane będą kwestje ściśle zawodowe. Między niemi są kwestje pierwszorzędne, którym trzeba będzie poświęcić więcej czasu, dlatego też zakończenie zjazdu i obrad przewidziano dopiero na drugi dzień. Jeden z tych tematów brzmi: „sprzedaż żelaza". Chodzi bowiem o zjednoczenie kupców branży żelaznej i uzgodnienie poglądów na tę kwestję ze strony hurtowników i detalistów.

ROSJA SOWIECKA.

Dekretem Naczelnej Rady Gospodarczej w sprawie reorganizacji przemysłu metalurgicznego utworzono z dotychczasowego „Glawmetału" głównego urzędu dla przemysłu metalurgicznego trzy nowe zarządy: „Glawczermet" główny urząd dla przemysłu metalu czarnego, „Glawmaschinstroi" główny urząd dla przemysłu maszynowego i „Glawzwetmet" główny urząd dla przemysłu metalów kolorowych.

Koncesja Kruppa w Manyczu na Półn. Kaukazie, otrzymała nowe warunki, mocą których udział Republik Sowieckich z trzech miljonów marek niemieckich zredukowano na jeden i pół miljona. Rząd Republik Sowieckich gwarantuje spółce kapitały włożone w przedsiębiorstwo i zapewnia pomoc finansową.

JAPONJA.

Stale wzrastająca dewaluacja waluty krajowej stwarza coraz lepszą konjunkturę dla japońskiego przemysłu żelaznego i stalowego. Wykluczając coraz więcej import żelaza i stali oraz konkurencję zagraniczną, umożliwia przemysłowi krajowemu do osiągnięcia na własnym rynku lepszych cen.

Łącznie z tem pojawiły się liczne projekty rozszerzenia przemysłu żelaznego i stalowego, tak, że wciągu dwóch czy trzech lat zdolność produkcji japońskiego przemysłu metalurgicznego ma zostać podniesiona o 600 000 ton żelaza i 800 000 ton stali rocznie. W ten sposób musiałoby zapotrzebowanie krajowe żelaza i stali być pokrywane przez własny przemysł.

STANY ZJEDNOCZONE AM.

Aż do końca roku 1927. handel zagraniczny żelazem, stali i ich wyrobami, rozwijał się widocznie niepomyślnie. W pierwszej jednak połowie roku bież. poprawił się znacznie. Wzmógł się przedewszystkiem wywóz, tak w bilansie rocznym dorównał prawie eksportowi z 1926/27. Ruch ten jednak różni się od ruchu z roku poprzedniego tem, że obejmuje głównie wyroby walcownicze i wyroby gotowe. Szczególniejszą uwagę zwraca na siebie fakt, że w roku gospodarczym 1927/28 wartość wywozu maszyn przemysłowych i rolniczych dorównała nieomal wartości wywozu pojazdów silnikowych jak samochodów i motocykli. Wartość bowiem wywiezionych maszyn doszła do wysokości 440.1 mil. dol., gdy wartość eksportowanych pojazdów silnikowych osiągnęła sumę 457.1 mil. dolarów. Wzrost eksportu obydwóch tych artykułów utrzymał się w sile mniejwięcej równej.

(Zebrał i opracował *J. Taberski*).

W sprawie odpowiedzialności kupca za szkody, powstałe w sklepie (składzie)

Każdy kupiec winien sklep (skład) swój urządzić w ten sposób, w szczególności zaś wydać takie zarządzenia oraz przedsięwziąć takie środki ostrożności, by klienci, odwiedzający sklep jego w celach zakupienia towarów, nie ponieśli przytem szkody na ciele, zdrowiu lub majątku. Szkoda powstać może wśród najróżniejszych okoliczności: przypuśćmy, że klient wstępuje do sklepu kupca i wskutek nierównej wzgl. pochyłej podłogi upada na ziemię, kalecząc się dotkliwie, albo też, że siada na wskazanem mu przez personel sklepowy krześle, na którem wystaje gwóźdź, wskutek czego rozdziera sobie ubranie. W takich i tym podobnych wypadkach właściciel sklepu prawie zawsze wynagrodzić będzie musiał szkodę, jaką poniósł kupujący, gdyż — jak to powyżej zaznaczyliśmy, powinnością właściciela sklepu jest baczyć na to, by u niego w składzie wszystko znajdowało się w takim stanie i porządku, iżby żaden z kupujących klientów nie poniósł jakiejkolwiek szkody.

Powyższy obowiązek utrzymania sklepu w należytym porządku, jakoteż ewentualnego wynagrodzenia szkody wynika z ogólnej zasady kodeksu cywilnego, która głosi, iż **z czynów niedozwolonych powstają** dla tego, kto się ich dopuścił, **obowiązki wynagrodzenia szkody.** Otóż takim czynem „niedozwolonym" jest przedewszystkiem wina, bądź to umyślna, bądź też nieumyślna (**„niedbalstwo"**). Właściciel sklepu, który nie zachował potrzebnych środków ostrożności, dopuszcza się zatem niedbalstwa i odpowiada stąd za szkodę. Odnośny przepis ustawy (§ 823 n. k. c.) niemieckiej cywilnej brzmi następująco:

> **„Kto** rozmyślnie lub **z niedbalstwa narusza bezprawnie** życie, **ciało, zdrowie,** wolność, **własność,** lub jakie inne prawo **drugiego, jest obowiązany wynagrodzić** drugiemu **szkodę** stąd **powstałą".**

O ile więc właściciel sklepu zaniechał potrzebnej staranności, należy to mu przypisać jako „zawinienie", zobowiązujące do wynagrodzenia powstałej stąd szkody. Jeśli natomiast przedsięwziął wszystkie potrzebne środki ostrożności, a szkoda mimo tego powstała, natenczas wolny będzie od obowiązku odszkodowania. W takich bowiem razach winę wypadku przypisać należy samemu klientowi, (np. klient, mimo, iż zauważył w sklepie napis „świeżo woskowane", wchodzi do niego szybkim krokiem, wskutek czego upada na podłogę); stąd też nie będzie miał prawa domagania się od właściciela sklepu wynagrodzenia szkody.

„ELIBOR"

Spółka Akcyjna Handlowo-Przemysłowa

Ł. J. BORKOWSKI

Oddział w Poznaniu

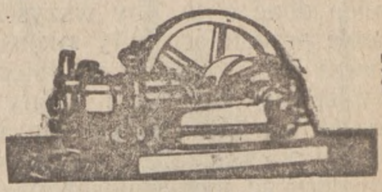
ulica Gąsiorowskich 6 — Telefon nr. 63-66 i 62-66

PRZEDSTAWICIELSTWA:

KOWADŁA K. Rudzki i S-ka, Warszawa
MOTORY SPALINOWE Diesla, Körting, Hannover
DŹWIGI LÜDERSA, KRANY F. Piechatzek, Berlin
STAL NARZĘDZIOWA, Schoeler & Bieckmann, Wiedeń
PILNIKI Marki „HOSSYB"
PASY SKÓRZANE „Herkules" Gnerlich, Cieszyn
PASY BAWEŁNIANE: wielbłądzie, Balata, „Lechat", Belgja

GRANIT SZWEDZKI
ŚWIDRY I ROZWIERTNIKI
Günther & Co., Frankfurt a. M.

Żelazo, Dźwigary, Blachy, Wapno, Cement, Cegły, Metale, Węgiel, Koks, Narzędzia, Artykuły techniczne, Lemiesze i Odkładnie, Podkowy, Hufnale, Gwoździe, Materjał śrubowy, Węgiel kowalski i t. p.



MOTORY DIESLA

4917

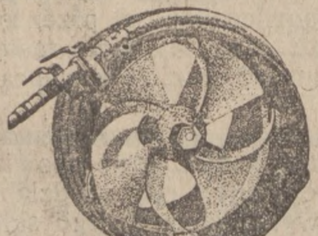
BRACIA SZAJN

FABRYKA ŚRUB I GWOŹDZI
SPÓŁKA AKCYJNA W BĘDZINIE

Poleca

DRUT
i
LINKI
MIEDZIANE
ELEKTROLITYCZNE

6197



Wentylatory
lutniowe

dla napędu elektr. i pneumatycznego w najlepszem wykonaniu dostarcza 6402b

„Montania" - Katowice

skr. poczt. 442.

Artykuły do szlifowania

Jak płótna, papiery, tarcze szlifiercze: ze szmerglu „Naxos", korundu i karborundu. Minerały mielone, szmergiel i pomeks wszelkich grubości poleca

Haeberle i S-ka Tow. Kom.

Pierwsza Polska Fabryka Wyrobów Szmerglowych
Grodzisk-Mazowiecki.

Wyroby fabryki nagrodzone złotym medalem na wystawie w Rzymie 1927 r.

Składnica w Poznaniu.

Przedstawiciel: Bronisław Koppé, Poznań,
Gąsiorowskich 5. 2796 Telefon 62-35

H. KOETZ NAST. TOW. AKC. MIKOŁÓW WOJ. ŚL.



W Warszawie: Inż. B. Rudziński, Wilcza 39-4, Tel. 322-63

Jakie środki ostrożności winien właściciel sklepu zastosować, w celu zabezpieczenia się przed ewentualnemi pretensjami odszkodowawczemi ze strony klientów, tego niepodobna tutaj określić, gdyż zależy to wyłącznie od danej sytuacji, tak, iż w każdym wypadku wskazane będą inne środki. Można jedynie ogólnie zaznaczyć, iż właściciel sklepu powinien dbać o to, by wszystkie znajdujące się w sklepie przedmioty były tak ustawione, aby wykluczonem było, że przez spadnięcie lub w jakikolwiek inny sposób uszkodzić mogły klientów wzgl. ich majątek (np. ubranie), ponadto podłoga powinna być równa i oczyszczona z takich przedmiotów, któreby spowodować mogły poślizgnięcie się klienta. Wreszcie właściciel sklepu obowiązany jest dbać o to, by wszelkie urządzenia, jak np. stoły, krzesła, półki i t. p. znajdowały się w beznagannym stanie, wykluczającym powstanie jakiejkolwiekbądź szkody. Wszystko to winien kupiec przestrzegać, jeśli chce uniknąć nieprzyjemności.

Wyżej podane zasady odpowiedzialności właściciela sklepu za wyrządzone klientom szkody obowiązują również i na ziemiach byłych dzielnic austrjackiej i rosyjskiej.

W szczególności **ustawodawstwo austrjackie** przewiduje odpowiedzialność za szkodę, wyrządzoną nie tylko z powodu winy umyślnej, lecz również i nieumyślnej tj. z powodu nieuwagi, niedopatrzenia, zawinionej nieświadomości, braku należytej staranności i t. p. (§ 1294 autrjackiego kodeksu cywilnego).

Odnośny przepis brzmi (§ 1295 a. k. c.):

„Każdy uprawniony jest do żądania **wynagrodzenia szkody od tego,** kto ją spowodował **z powodu zawinienia** *)“...

To samo odnosi się również do ustawy cywilnej, obowiązującej **w byłem Królestwie Polskiem.** § 1382 **Kodeksu Napoleona** głosi mianowicie, iż „wszelki jakikolwiek czyn człowieka, wyrządzający drugiemu szkodę, obowiązuje tego, z czyjej winy szkoda nastąpiła, do jej naprawienia“; następny zaś przepis postanawia, iż **„każdy** jest **odpowiedzialny za szkodę, jaką wyrządził** nietylko swoim czynem, lecz również swojem **niedbalstwem lub nieroztropnością“. (§ 1383 K. N.).**

*

Przyjrzyjmy się teraz temu samemu zagadnieniu w wypadku, gdy mamy do czynienia ze **sklepem na większą skalę** (domy towarowe, bazary...), gdzie jest rzeczą niemożliwą, by jego **właściciel** osobiście o wszystko się troszczył i o wszystkiem myślał i dlatego niektóre ze swych **czynności powierzył zastępcy? Kto odpowiada, gdy szkoda powstała z winy takiego zastępcy?** — Właściciel sklepu, czy też jego zastępca?

Odpowiedź na powyższe pytanie będzie różna, zależnie od tego, czy zastępca wyrządził klientowi szkodę w wykonaniu zobowiązania, ciążącego na pryncypale na podstawie umowy — czy też niezależnie od istnienia takiego zobowiązania. W pierwszym wypadku mówimy o odpowiedzialności umownej, w drugim natomiast o odpowiedzialności pozaumownej **).

*) Tj. wina „umyślna“ jak również „nieumyślna“.

**) Nad pojęciem odpowiedzialności umownej i pozaumownej rozwodziliśmy się obszernie w artykule p. t. „Odpowiedzialność pryncypała za pomocnika“.

Jeśli zastępca właściciela sklepu wyrządzi **szkodę** klientowi **w wykonaniu** świadczenia, do którego właściciel zobowiązany był na podstawie zawartej z klientem **umowy** (pierwszy wypadek), natenczas **odpowiada** za nią bezwzględnie **właściciel** w całej rozciągłości.

Natomiast w odniesieniu **do szkód,** które wyrządzono klientom **w sklepie,** może mieć jedynie zastosowanie **odpowiedzialność** pozaumowna, polegająca na tem, iż właściciel sklepu **wolny** będzie **od odpowiedzialności, gdy zdoła udowodnić,** że **dołożył staranności, potrzebnej przy wyborze zastępcy** (culpa in eligendo). Możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności daje właścicielowi sklepu (pryncypałowi) § 831 niem. kodeksu cywilnego, którego brzmienie jest następujące:

„Kto ustanawia drugiego do jakiej roboty, obowiązany jest do wynagrodzenia szkody, jaką drugi przy wykonywaniu tej roboty bezprawnie wyrządzi osobie trzeciej. Obowiązek wynagrodzenia odpada, gdy uprawniony do władania sprawą dołożył wymaganej w życiu potocznem staranności w wyborze ustanowionej osoby...“

Jeśli tedy pryncypał powierzył zastępcy swemu na stałe obowiązek należytego utrzymania magazynu sklepowego, i z winy (niedbalstwa) zastępcy klientowi powstała szkoda, nie będzie można pociągnąć do odpowiedzialności właściciela sklepu, jeśli zdoła przeprowadzić dowód, iż przy wyborze zastępcy zachował należytą staranność oraz, że zastępca dotychczas zawsze był uważny i staranny. — Trzeba jednak zaznaczyć, iż do obowiązków właściciela sklepu należy również i kontrolowanie zastępców i pomocników; sama staraność przy wyborze zastępcy nie jest bowiem wystarczającą na tyle, by w razie powstania szkody zwalniała od odpowiedzialności. Właściciel sklepu winien raczej dozorować nad czynnościami pomocników i od czasu do czasu przekonać się o tem, czy wszystko jest w należytym porządku. Jeśli temu obowiązkowi dozorowania — który jest zasadniczym obowiązkiem pryncypała — zadość nie uczyni, odpowiadać będzie za szkody, wyrządzone klientom z winy zastępcy, w takiej rozciągłości, jak gdyby je sam był spowodował.

Odpowiedzialność pozaumowna — a tem samem możliwość uwolnienia się od odpowiedzialności za czyny zastępców —wchodzi również i wówczas w rachubę, gdy np. ekspedjent właściciela sklepu przedkłada klientowi towary, lecz czyni to w sposób nieostrożny — tak, iż skutkiem tego klientowi wyrządza szkodę. Właściciel sklepu może tedy uwolnić się od odpowiedzialności przez przeprowadzenie dowodu, że przy wyborze zastępcy zachował należytą staranność oraz, że zastępca zawsze był uważny.

*

W byłej dzielnicy austrjackiej, gdzie obowiązuje austrjacki kodeks cywilny, odpowiedzialność pryncypała za szkodę, wyrządzoną w jego sklepie przez zastępcę klientowi opartą jest na tych samych mniejwięcej zasadach, co i w b. dzielnicy pruskiej: W szczególności właściciel sklepu odpowiada za szkody, które jego zastępca spowodował w związku z wykonaniem wynikającego z umowy świadczenia w takiej samej rozciągłości, jak za przewinienie własne (§ 1313 austrjackiego kodeksu cyw.). Natomiast za szkody, które wyrządzono klientowi w

sklepie kupca z powodu winy (niedbalstwa, niedopatrzenia, braku należytego dozoru) jego zastępcy (np. kierownika sklepu), odpowiada tylko wtedy, gdy poszkodowany udowodni właścicielowi sklepu, że posługiwał się (wyręczał się) osobą nieodpowiednią wzgl. niebezpieczną. (§ 1315 a. k. c.)

*

Ustawodawstwo, obowiązujące na ziemiach b. Królestwa Polskiego (**Kodeks Napoleona**) uregulowało stanowisko prawne właściciela sklepu pod względem odpowiedzialności za przewinienia swego zastępcy stosunkowo najsurowiej. Albowiem we wszystkich wypadkach właściciel sklepu odpowiada bezwzględnie za szkodę, jaka wyrządzona została klientowi w sklepie z winy jego zastępcy. (§ 1384 K. N.).

Janusz Szubert

WIADOMOŚCI Z BRANŻY

KAPITAŁ ZAGRANICZNY W PRZEMYŚLE WĘGLOWYM POLSKI.

Kapitały zagraniczne partycypują w znacznej mierze w eksploatacji naszych zagłębi węglowych, w szczególności na Górnym Śląsku, w Zagłębiu Dąbrowskiem i Krakowskiem.

Ogólne cyfry przedstawiają ten udział w porządku następującym: Niemcy — 212 000 000 zł, grupy franko-belgijskie — 122,5 milj. zł, grupy anglo-amerykańskie — 110,5 milj. zł, grupy polskie — 96,5 milj. złotych. Kilka mniejszych grup posiada jeszcze udziały na 40 milj. złotych. Według zagłębi stosunek przedstawia się następująco: w Zagłębiu Górnośląskiem kapitał niemiecki reprezentuje 51,9 proc., anglo-amerykański — 26,5 proc., franko-belgijski — 7,8 proc., polski — 4,9 proc. W Zagłębiu Dąbrowskiem kapitał franko-belgijski zajmuje pierwsze miejsce z 63,2 proc., kapitał polski 35,8 proc. W Zagłębiu Krakowskiem kapitał polski reprezentuje udział 64,7 proc., franko-belgijski 25,5 proc., anglo-amerykański 6 proc.

W r. 1926 z ogólnej ilości wydobytych 34 800 000 ton węgla przypadało na kopalnie, znajdujące się w ręku przedsiębiorstw polskich 8 600 tys. ton, czyli 24 proc. ogólnej cyfry wydobytego węgla. Można się spodziewać pewnej zmiany w uszeregowaniu i proporcji kapitałów wobec mających nastąpić w bliskiej przyszłości modyfikacyj w składzie kapitałów, inwestowanych w naszym przemyśle górniczym.*

OBNIŻENIE KOSZTÓW ŁADUNKU RUR ŻELAZNYCH W GDAŃSKU.

Rada Portowa i Dróg Wodnych w Gdańsku, pragnąc poprzeć eksport rur żelaznych przez tamtejszy port postanowiła zniżyć opłatę od ładunków tego artykułu na 0,48 G. Nowa stawka obowiązywać będzie od dnia 1 października r. b.

INFORMACJE DLA EKSPORTERÓW I IMPORTERÓW

O WYWÓZ BLACHY CYNKOWEJ DO BUŁGARJI.

W Bułgarji istnieją możliwości ulokowania znaczniejszych ilości blachy cynkowej, która jest importowana w arkuszach dobrze walcowanych, wymiarów 1 × 2 mtr. Nr. Nr. 8, 9, 10, 11, 12. Roczny import Bułgarji oceniany jest na około 50 wagonów. Głównym dostawcą jest Belgja. Sprzedaż odbywa się za 3-miesięcznym kredytem akceptowym od daty przybycia towaru i wręczenia dokumentów. Koszt kredytu wynosi 8 proc. w stosunku rocznym. Handel znajduje się w ręku hurtowych domów importowych, posiadających opinję solidnych. Cena obecna wynosi Ł 29.15 za towar cif Bourgas w stosunku do tony angielskiej (1.016 kg.). Państwowy Instytut Eksportowy, Warszawa, Elektoralna 2, może udzielić bliższych informacyj osobom zainteresowanym w powyższej sprawie, oraz wskazać odnośne firmy w Bułgarji.

RYNEK BLACHY CYNKOWANEJ W GRECJI.

Grecja importowała w ostatnich latach znaczne ilości blachy cynkowanej, w celu bud. baraków dla uchodźców z Azji Mniejszej. Ogólny import w sumie ca 4000 ton rocznie dzielił się na połowy między port Salonicki i Pireusu. Głównym dostawcą blachy gładkiej są Stany Zjednoczone A. P. (U. S. Steel Product C°), zaś blachy falistej — Anglja, Belgja i Francja, dostarczające nieznaczne ilości tego artykułu. Przeciętne ceny blachy amerykańskiej gładkiej wynoszą Ł 18—19 za tonę ang. base g., rozmiar 1 m. × 2 m. cif Saloniki.

Takaż blacha angielska była ostatnio sprzedawana za Ł 18,5 za 1 tonę (1016 kg.) płatność akceptami 60-dniowemi od daty przybycia towaru. Ceny angielskiej blachy falistej wahają się około Ł 16—17 za tonę ang. cif Saloniki, base 6' 0" 8 10/3" 28 g. płatne 2 lub 3 miesiące od daty dokumentów.

Państwowy Instytut Eksportowy jest w posiadaniu adresów pierwszorzędnych importerów greckich, oraz firm, trudniących się zastępstwem, które dzięki swej solidności i ruchliwości kupieckiej, mogłyby lokować większe ilości blachy cynkowej na rynku greckim.

ZNIŻKA RUMUŃSKIEJ TARYFY TRANZYTOWEJ NA WĘGIEL.

W nowym dodatku do taryfy związkowej polsko-rumuńskiej, który ma wejść w najbliższych dniach w życie, Rumunja przyznała 10 proc. zniżkę dla tranzytu węgla bunkrowego z zastrzeżeniem, że węgiel transportowany będzie w składzie całych pociągów przy użyciu polskiej trakcji.

EKSPORT SKRZYŃ.

W ostatnich miesiącach skonstatowano znaczne zainteresowanie skrzyniami polskiemi, których jednak tartaki nasze dostarczają w bardzo małych ilościach. W tartakach małopolskich zwrócono obecnie uwagę na produkcję tego sortymentu. Interesują się nim przeważnie Anglja, Holandja oraz Niemcy.

*

OKAZJE DO HANDLU.

Dnia 24 października r. b. odbędzie się w **Kairze** przetarg na dostawę nitów do dennic kotłowych.

*

(p) Dnia 29 listopada rb. odbędzie się w **Kairze** przetarg na dostawę pojazdów motorowych i parowych, oraz urządzeń do transportu węgla.

*

(p) Firma z **Cypru** pragnie uzyskać przedstawicielstwo polskich fabryk, wyrabiających blachę gładką i falistą (galwanizowaną) oraz wyroby cynkowe wszelkiego rodzaju.

*

(p) Firma **turecka** pragnie sprowadzać z Polski blachę

*

czarną i galwanizowaną, łopaty, belki żelazne i stalowe, rury żelazne, wszelkie wyroby z cynku i ołowiu.

*

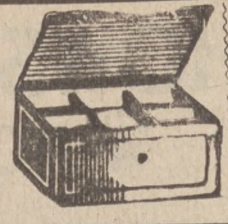
(p) Firma **palestyńska** pragnie otrzymać przedstawicielstwo na polskie wyroby z żelaza kutego.

KORZYSTNE HURTOWNE ŹRÓDŁA ZAKUPU

MEDAL SREBRNY na wystawie Wynalazków w Warszawie 1920 r.



6381



F. i R. KALESSE

6494 KATOWICE, ul. Plebiscytowa 8.

FABRYKA KAS PANCERNYCH

Specjalność: kasy betonowo-pancerne, kasetki tylko dla odsprzedawcy.

Hurt. rowerów 4313 oraz wszelkich części rezerwowych, wirówki, butelki termosowe

HURTOWNIĄ PNEUMATYKÓW T. z o. p. OSTRÓW (Wlkp.)

ŚRUBY do drzewa toczone, mosiężne i poniklowane. Wszelkie części fasonowe mos. „HELIOS" Poznań, Św. Marcin 68. Tel. 36-99 4827

ARMATURĘ do instalacji ogrzewania centralnego:

2925a krany-regulatory, zasuwy Peeta, odwadniacze i t. p.

oraz

armaturę przeciwpożarową, wodociągową i kąpielową

w wytwornem wykonaniu polecają

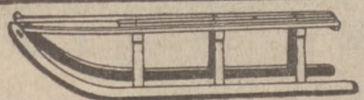
Janczewski i Freymark, Warszawa, Mokotowska 49

Amerykańskie wylęgarnie „Buckeye"

Młynki do mielenia kości. Obrączki dla drobiu celuloidowe i aluminjowe. Wszelkie przybory hodowlane poleca Biuro Rolniczo-Techniczne 5568

inż. St. Nawakowski Sp. z o. o. w Warszawie, ul. Kredytowa 4

Telefon 291-34 Prosimy żądać ofert i katalogów



SANECZKI

z drzewa bukowego i jesionowego, w najlepszem wykonaniu 6350

„MARS", Fabryka wyrobów drzewnych, Sp. z o. p., LUBLINIEC, G. Śląsk.

Biuro sprzedaży: KATOWICE, ul. Słowackiego 16.

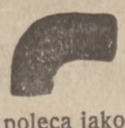
Szyny mosiężne do schodów

(Treppenleisten) oferuje bardzo korzystnie w każdej ilości i do natychmiastowej dostawy

Wacław Millner, Bydgoszcz

Fabryka wyrobów metalowo-masowych ul. Gdańska 102

Telefon 789 6408



KOLANA KARBOWANE, RURY DO KUCHEN 6184

oraz klamerki do pantofli

poleca jako swą specjalność po cenach konkurencyjnych

M. Leszczyński, Włocławek, Kościuszki 24.



Tarki do prania 6398

„HERKULES"

Fabryka Wyrobów Drzewnych

JAN BOROWSKI

BYDGOSZCZ, Dworcowa 77.



Koszyki druciane do kartofli Nr. 1

bardzo solidne i praktyczne, ocynkow. karbowane, odpowiednie do płukania kartofli, 30 funtów, do 10 szt. zł. 4.45, ponad 10 szt. zł. 4.25. Nieznanym za zaliczeniem. 6132a

Alexander Maennel,

Fabryka ogrodzeń drucianych Nowy-Tomyśl, W. 6. (Wlkp.)

Zamki meblowe 4311

Zawiasy taśmowe (Klavierbänder)

Szyny do schodów (Treppenleisten)

Fabryka „Fema" T. A., Bydgoszcz.



ZABAWKI

poleca 2565 b

Wytwórnia Zabawek „Precyzja"

Inż. Bolesław Stan, Poznań

Sołacz-Podolska 2. tel. 3974.

Żądać ilustrowany cennik.

Ruszta lane w kokilach

bądź napuszczane, ze specjalnego żeliwa odpornego na ogień, tak dla palenisk stałych jak i ruchomych. 3615c

Tow. Akc „WIEPOFANA", Poznań-Dąbrowskiego 81, tel. 61-56

PRACOWNIA DIAMENTÓW DO RŻNIĘCIA SZKŁA I DO TARCZ SZMERGLOWYCH



H. SZEFTEL

Warszawa, Graniczna 16 4022

Egz. od 1882 r.

Zakład Wyrobów Drucianych

MICHAŁ RUS Zadziele obok Żywca

Poleca solidnego wykonania sprzęty kuchenne i przybory dla gospodarstwa, z drutu, cynowane oraz wycieraczki do butów wszelkich wymiarów, na żądanie wykonuje wszelkie artykuły druciane, według oryginalnych nadesłanych wzorów po bardzo przystępnych cenach. 6417

A. ZWIERZCHOWSKI i S-KA Sp. z ogr. odp.

W POZNANIU.

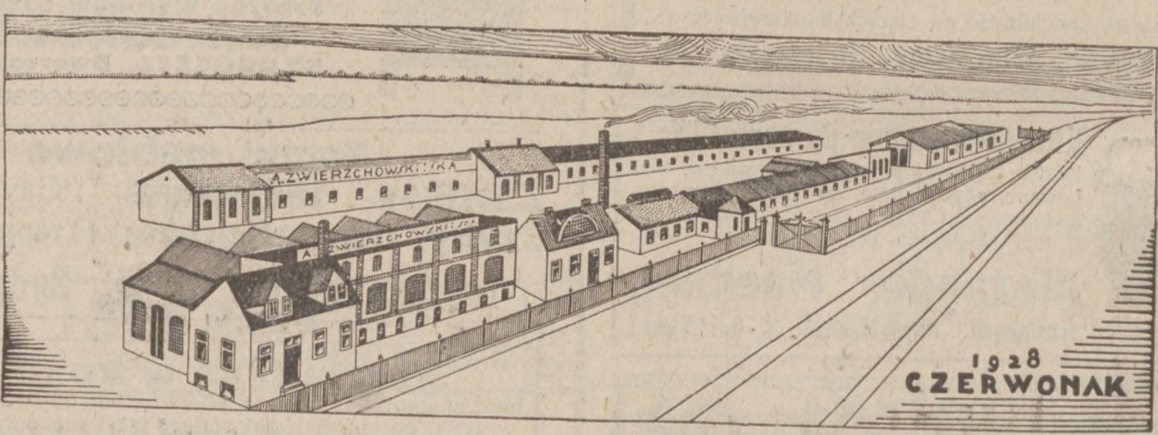
Do istotnie rzadkich, nieprzeciętnych uroczystości zaliczyć trzeba jubileuszową uroczystość, jaką obchodzi obecnie firma A. Zwierzchowski i S-ka. Mija bowiem rok 50-ty od chwili, gdy założono pierwsze podwaliny pod znaną dziś i wielce zasłużoną firmę.

Sięgnijmy na chwilę myślą wstecz do historji tej poważnej 50-letniej dziś placówki przemysłowej. Firmę A. Zwierzchowski zakłada w roku 1878 p. Andrzej Zwierzchowski; siedzibą firmy jest miasto Śrem. W roku 1902 zostaje zapoczątkowana fabrykacja ocynkowanych siatek 4-kątnych na płoty; w roku 1905 dotychczasowe szczupłe ubikacje zniewalają właściciela p. Andrzeja Zwierzchowskiego do wybudowania nowej fabryki z zapędem motorowym.



ŚREM, 1878-1888.

Przed wojną światową, zakłada jeden z synów p. Andrzeja Zwierzchowskiego, obecny szef firmy, p. Władysław Zwierzchowski wytwórnię, wyrabiającą początkowo tylko liny stalowe i konopne dla przemysłu i górnictwa. Nie traci kontaktu z firmą w Śremie, która nadal produkuje siatki, płoty druciane i wyroby powroźnicze. Po odrodzeniu Polski p. Wł. Zwierzchowski rozbudowuje fabrykę swoją, znajdującą się w Poznaniu na św. Łazarzu, zajmując pod budynki 2 000 metrów kwadratowych. W roku 1923 po sfuzjonowaniu fabryki śremskiej z fabryką w Poznaniu tworzy się Spółkę z ogr. odpow. W latach 1924—1925 buduje firma fabrykę większych rozmiarów, w Czerwonaku, zajmującą obszar 12 morgów, zakupuje szereg maszyn automatycznych dla wyrobu siatek 6-kątnych, niewyrabianych dotychczas w Polsce, bardzo zaś praktycznych i tanich.



Obecnie firma przerabia wzgl. produkuje:

1. Słomę lnianą i konopną na włókno, przędzę.

2. Wszelkie artykuły powroźnicze, a mianowicie: liny konopne transmisyjne i do dźwigów od cienkich do najgrubszych, sieci na ryby, szpagaty, sznurki, linki do bielizny i do sportu, pakunki konopne suche i smołowane dla celów technicznych.

3. Liny druciane, stalowe dla przemysłu, górnictwa, lotnictwa, kolei państwowych, żeglugi, od 1—50 mm.



ŚREM. FABRYKA W ROKU 1903.

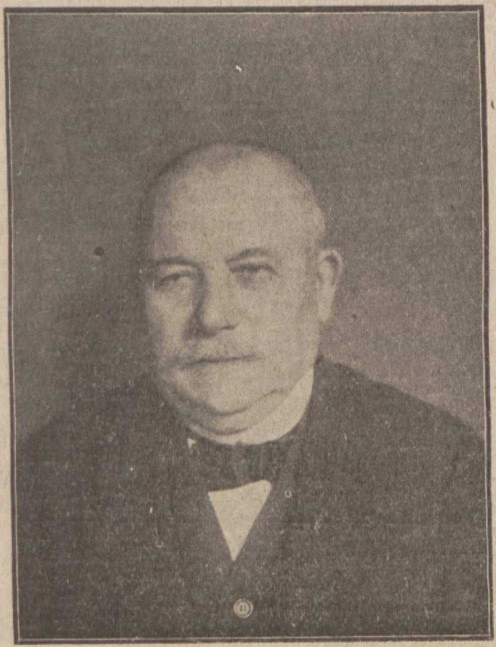
4. Siatki czworokątne od najdrobniejszych do zupełnie mocnych dla płotów i t. d., siatki sześciokątne w całości cynkowane (jedyna fabryka w Polsce), tkaniny metalowe surowe i ocynkowane.

5. Z powodu niedostatecznej u nas fabrykacji drutów cienkich do wyrobu siatek sześciokątnych i tkanin drucianych zostaje fabryka w ostatnich miesiącach rozbudowana w celu wyrabiania drutu we własnych zakładach. Firma dąży stale do tego, by od surogatu do ukończonych wyrobów móc produkować wszystko we własnych zakładach.

Obecnie jest jedynym właścicielem firmy p. Władysław Zwierzchowski; pod jego fachowem kierownictwem rozrosło się przedsiębiorstwo do dzisiejszych rozmiarów, jak to poniżej umieszczony widok, teraźniejszej fabryki w Czerwonaku wskazuje. Mi-

mo produkcji na maszynach automatycznych wzgl. półautomatycznych zatrudnia fabryka około 100 pracowników.

Dzięki długoletniemu doświadczeniu, nabytemu w wielkich fabrykach krajowych i zagranicznych, jak również studjum fachowemu i w bardzo znacznej mierze dzięki poparciu brata, p. prof. Stanisława Zwierzchowskiego, zdołał p. Władysław Zwierzchowski, obecny szef firmy rozbudować przedsiębiorstwo swoje do dzisiejszych ogromnych rozmiarów.



Andrzej Zwierzchowski
założyciel firmy

Firma Zwierzchowski i S-ka. należy do tych nielicznych polskich przedsiębiorstw przemysłowych, które pracują z tradycją, ba! i to z poważną nawet tradycją. Placówka, która od najskromniejszych zaczątków wyszedłszy doszła dziś do tak kwitnącego stanu, daje w całem tego słowa znaczeniu pewną rękojmię, iż dotychczasową drogą rozwojową kroczyć będzie nadal. Będzie to zaś wybitną zasługą obecnego właściciela, firmą A. Zwierzchowski i S-ka. tak szczęśliwie i pomyślnie kierującego.

Odbywający się jubileusz 50-lecia firmy A. Zwierzchowski i S-ka, notuje z niekłamanem uznaniem nietylko redakcja „Rynku Metalowego i Maszynowego", która już z racji swego obowiązku publicystycznego zdarzenia tak uwypuklenia godne specjalnie zaznaczać winna. Niewątpliwie wraz z nami z



Władysław Zwierzchowski
obecny właściciel.

uznaniem na firmę-jubilatkę spoglądać będą ci wszyscy... ten ogół społeczeństwa, umiejący w sposób należyty docenić wielkie znaczenie, jakie z punktu widzenia gospodarczego posiada dla państwa naszego, opierający się na silnych i niewzruszonych podstawach rodzimy przemysł polski.

Walne Zebranie Koła Żelaźniaków

przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

odbędzie się

dnia 8 października o godzinie 15 w Toruniu

DWÓR ARTUSA

Porządek obrad będzie następujący:

1) Odczytanie protokółu z zebrania z dnia 19-go lutego 1928 r. odbytego w Toruniu.
2) Sprawozdanie z posiedzeń Zarządu w Poznaniu, Bydgoszczy i Katowicach, dotyczących ustalenia jednolitych cen żelaza sztabowego.
3) Przedłożenie listy proponowanych członków handlujących żelazem sztabowem (dotyczy Pomorza).
4) Spowodowanie Związku Towarzystw Kupieckich do zażądania odpowiedzi Ministerstwa Przemysłu i Handlu na memorjały wysłane przez Koło Żelaźniaków Pomorza, a dotyczące cen cementu, smoły, śrub i podków, aby móc wskazać na dalsze anormalne ceny łańcuchów, gwoździ i rur gazowych.
5) Wybranie kandydata do Izby Przemysłowo-Handlowej w Grudziądzu.
6) Interwencja w Dyrekcji Kolei Państwowych w Poznaniu o liczniejszy przydział wagonów dla fabryk wapna w Piechcinie.
7) Wolnie wnioski i głosy.

Wobec nader ważnych kwestyj, które mają być poruszone, obecność wszystkich członków jest konieczna

Koło Żelaźniaków Pomorza

przy Związku Towarzystw Kupieckich na Pomorzu

Przewodniczący Koła:
(—) **Fr. Balcerski.**

Dyrektor Wydziału Sekcyj Branżowych:
(—) **J. Radojewski.**



Zapytania w sprawie krajow. źródeł dostawczych.

Pośrednictwa między jedną a drugą stroną podejmujemy bezinteresownie. Jedynie na koszty utrzymania specjalnego biura dla tych spraw i pokrycia bardzo licznej codziennej korespodencji należy zapłacić za każde ogłoszone zapytanie 2.— zł., które to zapytanie będzie następnie ogłaszane aż do wpłynięcia oferty. Firmy zaś, zgłaszające się na zapytania, wpłacają na każde zapytanie 1.— zł. Firmy zagraniczne płacą za każdą informację 2 fr. szwajc., z Niemiec 2.— RM. — Firmy, mogące dastarczyć jakiekolwiek objekty zgłoszone do naszego działu informacyjnego, zechcą jaknajwięcej z tego działu korzystać, gdyż mamy liczne potwierdzenia, że przez nasz dział informacyjny doszły już do skutku niejedne poważne transakcje. **Zaznaczamy jeszcze jaknajwyraźniej, że odpowiedzi dajemy jak i zapytania przyjmujemy jedynie od stałych abonentów pisma.**

UPRASZA SIĘ O PODANIE ADRESU:

Nr. 4192. fabryki (w okolicy Torunia), wyrabiającej samochodziki dziecięce.

Nr. 4200. firmy, dostarczającej formy na lak do pieczętowania i do butelek.

Nr. 4242. firmy, wyrabiającej naczynia emaljowane z wypalonemi znakami.

Nr. 4243. fabryki, wyrabiającej maszyny blacharskie.

Nr. 4247. fabryki, wyrabiającej podkładki sprężynowe do śrub.

Nr. 4249. fabryki, wyrabiającej perełki szklane.

Nr. 4252. firmy, dostarczającej czysto-białą stłuczkę szklaną.

Nr. 4256. fabryki, wyrabiającej masowo niektóre artykuły tak z metalu jak i z przeróbki papieru itd. Artykuły te mają służyć jako dodatki (Zugabeartikel).

Nr. 4258. firmy, dostarczającej oniklowane rury ¾ jako galerje do pieców kuchennych.

Nr. 4260. firmy, dostarczającej łapki na krety.

Nr. 4262. firmy, wyrabiającej maszyny do szycia firmy „Gritzner".

Nr. 4265. generalnego przedstawiciela na Polskę na opony i dętki marki „Goodyear".

Nr. 4266. firmy, mogącej dostarczyć piec do palenia kawy (Kaffeeröster), w którymby można palić dziennie 30—40 kg. kawy.

Nr. 4268. firm, dostarczających rury do rowerów.

Przemysł samochodowy we Francji

Wśród państw europejskich Francja zajmuje trzecie miejsce w ogólnej produkcji samochodów i wogóle pojazdów silnikowych. Pierwsze i drugie należy się Niemcom i Anglji.

Gdy niemiecki i angielski przemysł automobilowy wykazuje stały wzrost i rozwój, przemysł francuski przeciwnie wykazuje wykreślną więcej urozmaiconą przejściowemi wzniesieniami i obniżeniami, oraz jednostronną produkcją, organizującą się głównie wyrobem wozów osobowych, a mniej liczną, na własne prawie tylko obliczoną zapotrzebowanie produkcją wozów ciężarowych.

Okresy inflacji i deflacji, które kolejno następowały po sobie w ostatnich latach we Francji, odbiły się również na stanie przemysłu automobilowego. Długotrwały spadek franka spowodował nadmierny rozrost przemysłu automobilowego, gdyż tanie wozy francuskie mogły skutecznie rywalizować z markami obcemi na rynkach europejskich, a nawet światowych

Naogół francuski przemysł samochodowy wykazuje stały postęp i rozwój. Potwierdza to statystyka produkcji, która wykazuje, że w roku 1921 fabryki francuskie wypuściły na rynek 55 000 sztuk pojazdów silnikowych, w 1922 — 75 000, 1923 — 110 000, 1924 — 145 000, 1925 — 177 000, 1926 — 190 000 a w r. 1927 aż 190 000. Aż do tego czasu francuski przemysł samochodowy pracował we względnie korzystnych warunkach.

Ten korzystny stan rzeczy zmienił się jednak zasadniczo z chwilą stabilizacji franka, a nawet już w okresie poprawy kursu franka. Ogromna ilość fabryk znalazła się w trudnym położeniu, gdyż koszty materjału, robocizny mało co spadły skutkiem deflacji, a cena zagraniczna, wobec podniesienia się kursu, poczęła się kalkulować wysoko. Rynek krajowy zaś w żaden sposób nie może wchłonąć ogromnej produkcji automobilów, to też wytworzyła się na nim zacięta konkurencja licznych fabryk i jeszcze liczniejszych typów wozów.

Dla porównania różnicy położenia fabryk samochodów i pojazdów silnikowych w innych krajach i we Francji, wystarczy przytoczyć , iż Stany Zjednoczone A. P. liczące 170 milj. mieszkańców, posiadają 45 fabryk automobilów, które budują około 100 typów wozów osobowych; natomiast Francja, licząca 40 milj. mieszkańców, posiada przeszło dwa razy tyle, bo aż 98 fabryk automobilów, które budują około 170 typów wozów.

Właśnie to rozbicie produkcji na tyle różnych typów osłabia siłę konkurencyjną produkcji przemysłu francuskiego. Dziś jednak produkcja francuska wstępuje już na nowe tory, na tory produkcji seryjnej.

Firma Andre Citroen, stojąca na czele francuskiego przemysłu automobilowego rozpoczęła seryjną budowę dwu tylko typów tanich wozów, które zagranicą szczególnie znajdują dobry zbyt. Renault i Peugeot wyrabiają każda po siedem typów, z których fabrykacja najmniejszych wozów zajmuje najobszerniejsze ubikacje i odbywa się systemem seryjnym.

O silniejszej koncentracji produkcji w przemyśle francuskim niema jeszcze mowy. Dotychczas bowiem poszczególne firmy mają jeszcze zapewniony dostateczny zbyt swych specjalności. Tak małe wozy dostarcza wzmiankowana już Citroen, luksusowe powozy Hispano-Suiza, droższe typy Renault i Deloge, ześ średniociężkie i cięższe pojazdy dostarczają inne firmy. Wobec tego łatwego stosunkowo zbytu na rynkach zagranicznych i w kraju, które nawiasem mówiąc, od czasu stabilizacji franka napotyka stopniowo na coraz większe trudności, nie pozwala jeszcze na uprzytomnienie sobie producentom potrzeby racjonalizacji i reorganizacji tego przemysłu.

To samo powiedzieć można o wytwórniach akcesorjów samochodowych, które dotychczas zdołały każda z osobna utrzymać swoją samodzielność. Jednak w tym dziale widzimy zdeklarowaną tendencję do pionowej budowy fabryk i zakładów. Tak postępuje głównie firma A. G. Chenard i Walcker, która rozbudowuje się wyłącznie w okolicach i centrach przemysłowych hutniczych i metalurgicznych. Równocześnie wchodzi ona w związek akcyjny z temi przedsiębiorstwami i sobie pokrewnemi; nabywając ich akcje, jak z przedsiębiorstwem Forges et Fonderies de Gennerilliers, Societe Industrielle et Commerciale, Fonderies de Brousseral, Societe Parisienne de Carosserie Automobile. Ostatnio weszła wspomniana firma w ściślejszy kontakt z przedsiębiorstwem samochodowem Delahage celem technicznej i handlowej współpracy.

Mimo wielkiej pojemności krajowego rynku, zdoła on jednak pochłonąć zaledwie ⅓ całorocznej produkcji w ilości około 190 000 sztuk pojazdów silnikowych, reszta dwie trzecie musi przemysł francuski zbywać zagranicą. Czynią to głównie firmy największe, jak Citroen, którego produkcja dzienna wynosi około 400 wozów oraz Renault. Dla łatwiejszego opanowania rynków, wielkie fabryki utworzyły w Anglji, Niemczech i Włoszech swoje filje, gdzie montuje się części przywiezione z Francji.

Francuski przemysł automobilowy zacięcie walczy o zbyt na rynkach: Belgijskim, Hiszpańskim, Szwajcarskim, w Algierze, jak również w Polsce. Zmusza go do tego między innemi także polityka podatkowa Francji, podkopująca rynek wewnętrzny. W miarę spadku franka, podatki szybko rosły, z chwilą jednak poprawy kursu, rząd nie śpieszy się ze zniżeniem nadmiernie wyśrubowanych stawek. Sześciokonny Citroen jest obciążony podatkami w wysokiści 4 000 fr., wozy ciężkie płacą podatek znacznie wyższy. Nic też dziwnego, że przeciętnie zamożny Francuz nie jest w stanie kupić sobie chociażby najtańszego auta, które stało się dostępnem tylko dla najzamożniejszych.

Czynny bilans handlowy przywozu i wywozu aut z Francji oparty jest jedynie na niezwykle wysokich stawkach przywozowych, gdyż inaczej auta niemieckie, a po części i amerykańskie mogłyby konkurować skutecznie na rynku francuskim. Cło przywozowe, z 45 proc. poprzednio w okresie deflacyjnym, zostało podniesione aż do 180 proc. Wobec tych ograniczeń

przywóz aut do Francji jest całkiem nieznaczny, wywóz zaś spadł znacznie i nadal jeszcze spada.

Pod względem technicznym, daje się zauważyć ostatnio we Francji, jak zresztą we wszystkich prawie państwach, przodujących w produkcji automobilów, zwrot ku budowie większej ilości wozów cięższych i średnio ciężkich, zmniejszenie zaś wytwórczości wozów małych. Jest to wynikiem większego popytu na wozy cięższe, gdyż małemi, po większej części, tandetnemi wozami rynek światowy jest już bardziej nasycony.

Jeżeli chodzi o budowę aut ciężarowych, to przemysł francuski nie zajmuje w tej gałęzi podobnie dominującego stanowiska, jak w budowie wozów osobowych. Głównym odbiorcą jest tu wojskowość, potrzebująca wiele wozów ciężarowych. Eksport zagranicę jest stosunkowo nieznaczny.

H. Groński.

25-lecie firmy Otto Mix w Poznaniu

Wielką uroczystość, mianowicie 25-lecie istnienia swego, obchodziła w tych dniach szeroko znana w Zachodniej Polsce firma Otto Mix w Poznaniu, ul. Kantaka, specjalny interes kół, rowerów, motorów pomocniczych, oraz warsztat mechaniczny.

Z okazji tej pożyteczna placówka ta otrzymała setki telegramów, życzeń oraz niezliczone ilości kwiatów.

Powyższe dowody życzliwości są dostateczną rękojmią szacunku i zaufania, jakiemi się firma Otto Mix od lat już cieszyć może. Zaznaczyć tu jeszcze wypada, że p. Mix jest bardzo ruchliwym członkiem Zarządu Związku Mechaników Polskich, oraz honorowym zastępcą Targów Lipskich na województwo poznańskie.

Do licznych życzeń więc, jakie wpłynęły na ręce Dostojnego Jubilata, przyłącza się również Redakcja „Rynku Met. i Masz.", życząc Mu, aby przy czerstwem zdrowiu doczekał się 50-cio letniego jubileuszu.

POSTĘPY W PRZEMYŚLE

Nowe sposoby i środki twardego i miękkiego lutowania

Lutowaniem, jak wiadomo, nazywamy łączenie dwóch metali trzecim t. zw. lutowiem o niższej temperaturze topliwości, aniżeli metale mające być złączone.

Lutowanie dzielimy na twarde i miękkie.

Twarde nazywamy takie lutowanie, przy którem lutowie topi się przy stosunkowo wysokiej temperaturze, dając wzamian zato silne połączone. Dotychczas znane było twarde lutowanie szlaglutem, przyczem stosowanie było dosyć ograniczone. Chcąc więc łączyć 2 metale trzeba było je spawać t. j. sprowadzić je do stanu płynnego. Procedura ta ma wiele wad, gdyż w miejscu łączenia otrzymujemy zmianę struktury pierwotnego materjału, prężności w materjale, które bardzo często powodują pęknięcie w innych miejscach, a zasadniczą wadą jest mała wytrzymałość miejsca spojenia, szef spojenia jest twardy, nie nadający się do obróbki. Zastosowanie jest też ograniczone, gdyż przy najpowszechniejszym materjale, t. j. żeliwie — wady te występują w najwyższej formie.

Najnowsze dociekania chemji metalurgicznej pokonały te trudności przez wynalezienie uniwersalnego środka do lutowania wszelkich metali, *nie wyłączając żeliwa*, który znany jest pod nazwą „Hilefit" i opatentowany na Rzeczpospolitą Polską za Nr. 16302.

„Hilefit" — lutuje żeliwo z żeliwem, żeliwo z żelazem kutem, stalą, miedzią, bronzem, niklem bronzem fosforycznym, jak również jeden z metali z drugim przy temperaturze, przy której niema zmian w strukturze materjału, miejsce zlutowania jest miękkie do obróbki i wytrzymałość na rozerwanie jest większa od wytrzymałości piewotnego materjału, bo n. p. przy żeliwie średnioziarnistem dochodzi do 30 kg. na mm², podczas gdy pierwotna wytrzymałość wynosi 14 kg. na mm². Przy tym systemie łączenia metali używa się jako lutowia prócz „Hilefitu", „Aristonu" w formie drutu i lutowanie odbywa się przy temperaturze 760°, a w miejscu zlutowania tworzy się stop (aljaż) z „Hilefitu", „Aristonu" i części lutowanych, które przez dyfuzję przenikają się wzajemnie i tem tłumaczy się wielka wytrzymałość miejsca złączenia.

Nowością jest również lutowie do lutowania aluminjum i stopów jego między sobą, jak również do łączenia aluminjum z żeliwem, miedzią, mosiądzem, bronzem, tombakiem i t. d.

Lutowie to jest znane pod nazwą „Alulot" i „Stella". Lutowanie odbywa się przy temperaturze od 180—380°, a miejsce zlutowania ma wytrzymałość conajmniej pierwotnego materjału.

Miękkie lutowanie — jest to takie, przy którem lutowie np. cyna topi się przy niskiej temperaturze. I w tej dziedzinie musimy zaznaczyć wielki postęp nowoczesnej techniki, która przez wynalezienie narzędzi ułatwiła to łączenie, osiągając kolosalną oszczędność czasu i wielką wydajność pracy.

Chcemy tu opisać szwedzki wynalazek narzędzi systemu „Mox" opatentowanych na Rzeczp. Polską za Nr. 1543 i 3088. Narzędzia te mają wielkie zastosowanie w kolejnictwie, telegrafach i telefonach przy łączeniu drutów sygnalizacyjnych i kabli. Jak wiadomo, druty te po skręcaniu zalewane są przy pomocy lutownic cyną. Lutownice te muszą być rozgrzewane w ogniskach do temperatury topienia cyny, jest to dziś uciążliwe i wymaga dużej i kosztownej obsługi.

Wynalazek „Mox" polega na specjalnych lutownicach, które rozgrzewają się nie w ognisku, lecz zapomocą brykietów kapiszonów. Brykiety natomiast zbudowane są na zasadzie aluminotermicznej t. j., tlenku żelaza z aluminjum, przyczem przez zapalenie brykietu tworzy się reakcja chemiczna w brykiecie, przy której otrzymujemy tlenek aluminjum i wolne płynne żelazo, gdyż reakcja odbywa się w ciągu 30 sekund przy 3000° C. Brykiet taki wydziela 35 wielkich kalorji ciepła, które udzielają się lutownicy, w której brykiet ten umieszczamy i po 30 sekundach lutownica jest gotowa do użytku. Lutownicę taką obsługuje 1 człowiek, t. j. monter obsługujący sygnalizację, lub przeprowadzający łączenie kabli.

Wobec reakcji przy tak wysokiej temperaturze praca narzędziami „Mox" niezależna od waruków atmosferycznych, t. j. deszczu, wiatru i t. p., jest szybka i tania ze względu na oszczędność robotnika, okazała się więc wielce praktyczną i znalazła powszechne uznanie.

B. F.

Nowe patenty i wynalazki

Są do sprzedania patenty, względnie do udzielenia licencje z nich

Z dniem dzisiejszym zaprowadzamy nowy dział, informujący Szan. Czytelników naszych o nowych patentach i wynalazkach, tak krajowych jak i zagranicznych.

Wyrób wynalazków tych jest do oddania czy to na poszczególne województwa, na pewne rejony, lub też na całą Polskę, zależnie zresztą od porozumienia się z danym wynalazcą.

W dziale niniejszym pisać będziemy, oczywiście, jedynie o możliwości eksploatacji nowych wynalazków lub artykułów prawnie zastrzeżonych.

Z tych więc względów mamy nadzieję, że szerokie koła Czytelników naszych w dobrze zrozumianym własnym interesie niniejszą stronicę stale uważnie śledzić będą, a wszelkie zapytania skierowane w tej materji do nas prześlemy natychmiast osobom kompetentnym.

Pat. 2566 Fuller Lehigh Company, p. t. *„Przyrząd do mielenia"*.

Nr. 2137 firmy August Buchele & Co. p. t. *„Cegła kształtówka"*.

Nr. 149 firmy Piepmeyer & Co. p. t. *„Sposób elektrodynamicznego badania wnętrza ziemi"*.

Nr. 746 na *„Sposób przeróbki smoły generatorowej z węgla kamiennego"*.

Nr. 2812 na *„Lunetę panoramową"*.

Nr. 2919 na *„Sposób wyrobu płyt drukowych do ochronnego poddrukowywania banknotów i t. p. wartościowych druków"*.

Nr. 3219 na *„Sposób i urządzenie do rozszczepiania ciężkich olejów"*.

Nr. 2226 na: *„Boczną ochronę murów przy rusztach ruchomych"*.

Nr. 2456 na: *„Bezpieczny przyrząd do golenia"*.

Patent Nr. 5191 na: *„Wyciąg naboi z broni palnej"*.

Nr. 1548 na: *„Sposób i urządzenie do otrzymywania cynku i innych metali lotnych"*.

Nr. 2620 na: *„Sposób i urządzenie do obrzucania zaprawą powierzchni ścian"*.

Patent Nr. 3556, Hans Jens Wilhelm Barthelson, Axel Louis Hansen i Jens Jensen *„Uniwersalna maszyna stolarska"*.

Patent Nr. 1744, f. C. A. Fesca i Synowie w Berlinie (Niemcy) na: *„Bez przerwy działającą centryfugę"*.

Patent Nr. 2336, pp. Ch. H. Vessot, Ch. U. Vessot G. A. Pilkey, na: *„Maszynę do sprzętu i wyrywania lnu"*.

Nr. 1789 na: *„Lampę łukową z zamkniętym łukiem świetlnym"*.

Patent 2015, Richard Zulauf p. t.: *„Sposób sporządzania tabliczek do pisania"*.

Patent 2068, Richard Zulauf, p. t.: *„Sposób sporządzania tabliczek z powłoką emaljową do pisania"*.

Patent Nr. 1544, p. Ignacego Friedmann'a na: *„Mechaniczny piec rusztowy"*.

Patent Nr. 1596, f. Empire Machine Company, na: *„Sposób wyrobu dętych przedmiotów szklanych z odpowiednich baniek"*.

Nr. 3249 na *„Materjał dla oporów elektrycznych"*.

Nr. 3561 na *„Maszynę drukarską"*.

Nr. 4090 na *„Maszynę obrotową do wyrobu butelek o dowolnej wielkości"*.

Patent Nr. 2325, p. Hermann Pfleumer w Dreźnie na *„Sposób i urządzenie do wyrobu prasowanego drzewa"*.

Nr. 3088, dotyczący *„Kolby do lutowania"*.

Nr. 2838 na: *„Aparat próżniowy do wyładowań elektrycznych"*.

Nr. 2931 na: *„Przyrząd do wyładowań elektrycznych"*.

Nr.2948 na: *„Sygnalizacja radjotelegraficzna"*.

Nr. Nr. 131 i 132 na: *„Samoczynnie inkasujące urządzenie do rozmów telefonicznych"*.

Nr. 2433 na: *„Sposób przygotowywania esencji wschodniej"*.

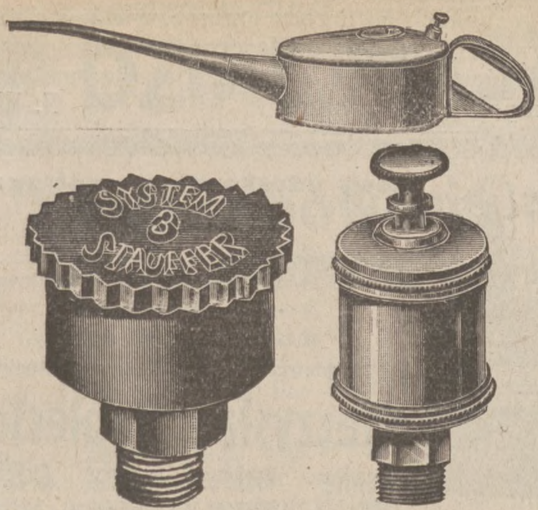
Nr. 2283 na: *„Przyrząd w rodzaju różdżki czarodziejskiej"*.

Nr. 2497 na: *„Sposób i urządzenie do szlifowania i polerowania tafel szklanych"*.

Nr. 2694 na: *„Sposób wydzielania z olejów i tłuszczów kwasów tłuszczowych, żywic, śluzu i substancyj gorzkich"*.

Nr. 1787 na: *„Sposób otrzymywania alkoholu metylowego z wysłodków buraczanych"*.

Nr. 2893 na: *„Sposób filtrowania olejów"*

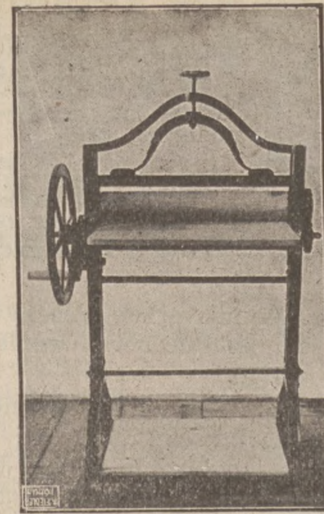


Oliwiarki z blachy stalowej bez szwu.
Smarownice Stauffera żelazne i stalowe.
Oliwiarki Unikum ciężki model.
Smarownice Bergera samoczynne.

BIURO TECHNICZNE
INŻ. TOBIAS i SCHIRN
BIAŁA

Biała (Małop). **Główna 11**

6222



Pierwsza krajowa wytwórnia
ręcznych magli pokojowych
Jana Pasternaka
w Sędziszowie (Młp.)
poleca swe wyroby
dla użytku domowego, hoteli, pensjonatów, szpitali etc.

5935

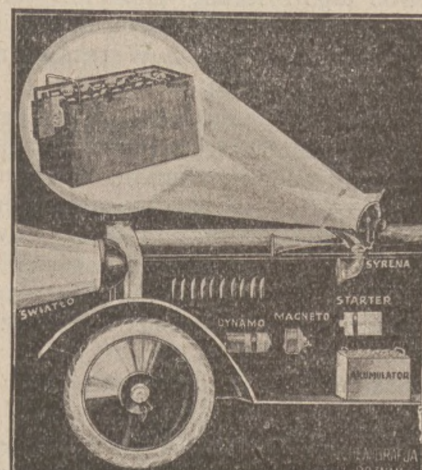


„Metalurgja"
T. z o. p.
POZNAŃ
STRUMYKOWA 19-20

TELEFON
21-26

6189

wykonuje
Okucia budowlane
Okucia wagonowe
Armatury mosiężne



Akumulatory
Magnety
Dynamo-maszyny
Startery
Wszelkie oświetlenia samochodowe

wykonuje pod gwarancją, ceny przystępne
W. ŁAWICKI
Warsztat reperacyjny **Oświetlenia automobilowe**
Poznań, Dąbrowskiego 32

6501

Przy wszelkich korespondencjach z firmami
prosimy zawsze powoływać się na
„RYNEK METALOWY i MASZYNOWY"

Z Walnego Zebrania
Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Wielkopolsce

Zgodnie z ogłoszeniem w organie zawodowym „Rynku Metalowym i Maszynowym" odbyło się dn. 29 września o godz. 8-mej wieczorem na sali restauracji „Pod Strzechą", pl. Wolności 7, walne zebranie Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Wielkopolsce.

Po otwarciu zebrania przez prezesa zrzeszenia p. Dębickiego, przystąpiono do obrad wedle porządku w programie ogłoszonego.

Przy czytaniu protokółu z poprzedniego posiedzenia zwrócono szczególniejszą uwagę na ustęp omawiający decyzję nie urządzania w roku bieżącym wystawy radjofonicznej, gdyż mimo tej uchwały, znaleźli się agenci, zbierający ogłoszenia na tę wystawę. Wobec tego raz jeszcze i z naciskiem odczytano uchwałę, że z powodu trudności technicznych i niemożliwości zdobycia odpowiedniego lokalu na czas potrzebny, tegoroczna wystawa radjowa uchwałą obecnych członków zrzeszenia wypada i urządzana nie będzie.

Następnie prezes zrzeszenia p. Dębicki referował sprawę pobierania podatku od sprzedawanych aparatów radjotechnicznych podatku na rzecz Dyrekcji Poczt i Telegrafów.

W krótkich słowach zreferował mówca wynik swej misji i podróży do Warszawy w powyższej sprawie, który przyniósł poczynaniom zrzeszenia całkowite zwycięstwo. Jakkolwiek sprawa nie została zadecydowana ani rozstrzygnięta za bytności p. prezesa w Warszawie, niebawem jednak została pomyślnie załatwiona. Na dowód tego referent odczytał telegram, przysłany z polecenia Zrzeszenia Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce z Warszawy na ręce zarządu oddziału poznańskiego.

Treść telegramu: postulaty naszego Zrzeszenia zostały całkowicie przez Ministerstwo Poczt uwzględnione. Ministerstwo zawiadomiło oficjalnie naszych radców prawnych, że zgodziło się, aby od pierwszego października firmy nie inkasowały podatku. Nowe przepisy rozporządzenia kasujące odsetki, ustanawiające ryczałty na pewne tylko artykuły, wyjdą około dziesiątego października. Dyrekcje poczt zostały zawiadomione.

Zrzeszenie Przedsiębiorstw Radjotechnicznych w Polsce".

W dalszym ciągu referent wspomniał o sprawie dostawy przez Państwowe Zakłady Inżynieryjne radjoodbiorników dla gmin z pominięciem firm prywatnych. Przytem nadmienił, że ministerstwa noszą się z zamiarem wyposażenia w radjoodbiorniki także szkół i wszelkie jednostki administracyjne policyjno-cywilne (posterunki policyjne i starostwa) na tych samych warunkach co urzędy gminne, z których główny jest trzyletni kredyt za dostarczony radjoodbiornik.

Wkońcu wyłoniła się kwestja ujednostajnienia cen lampek firmy „Philips". *P. W.*

DZIAŁ MASZYN ROLNICZYCH

Zapotrzebowanie maszyn rolniczych w Polsce w oświetleniu czasopisma „Maschinenmarkt"

Polski rynek na maszyny rolnicze jest tak wielki i tak mało nasycony, że przedstawia podatne pole eksploatacyjne nietylko krajowego przemysłu maszyn rolniczych, ale budzi również wielkie zainteresowanie w przemysłach zagranicznych. Szczególnie baczne oko zwrócone mają na nasze rolnictwo przemysł niemiecki i czeski. Celem poinformowania swoich przemysłowców i eksporterów o widokach i możliwościach zbytu maszyn rolniczych w Polsce, zamieścił ostatnio „Maschinenmarkt" nr. 111 z 14 września r. b. artykuł z którego treścią chcę zapoznać naszych czytelników.

Polski plan parcelacyjny przewiduje wywłaszczenie i rozparcelowanie pomiędzy małorolnych 2 miljonów hektarów w przeciągu lat 10. Postanowienie swoje opiera rząd i sejm na małej rentowności wielkich połaci ziemi, znajdujących się obecnie w posiadaniu wielko-obszarników, państwa, samorządów, miast i przedsiębiorstw przemysłowych. Istotnie wielokrotnie skonstatowano, że rentowność licznych włości wielkoobszarniczych w Polsce jest zbyt niska, jednak powodem tego jest przedewszystkiem niedostateczna uprawa ziemi, przeznaczanie zbyt wielkich obszarów na ugory i pastwiska, a wkońcu jeszcze wielkie wyręby leśne, pozostawiane bez kultury dla samorzutnego zalesienia.

Niedostateczna uprawa roli ma swoją naturalną przyczynę w wielkim braku maszyn rolniczych. Mechaniczna uprawa roli, stosowana nawet w wielu gospodarstwach w województwach zachodnich, a szczególnie centralnych, wschodnich i w Małopolsce, równa się uprawie stosowanej na Pomorzu i Meklemburgji przed 70 lub 80 laty. Zbiory naturalnie odpowiadają tym metodom uprawy i obliczają je na majątkach byłego zaboru pruskiego na 25 qu. z hektara, a na majątkach byłej Kongresówki na 15 qu. a w gospodarstwach tylko na 7—8 q. z hektara. Gorsze jeszcze są zbiory w Małopolsce, gdzie na gospodarstwach wiejskich i małorolnych maszyn rolniczych wcale się nie używa. Tu obliczają zbiory na majątkach do 12—13, na gospodarstwach małorolnych tylko na 6 q. z hektara.

Ponieważ komisja parcelacyjna przedłożyła już odnośny projekt ustawy sejmowi, a w komisjach sejmowych już nad nim obradują, nasz przemysł maszyn rolniczych powinien zająć się tą kwestją i zawczasu poznać rozciągłość i pojemność powstającego rynku, a przedewszystkiem zbadać dokładnie warunki, jakie tam spotka, skoro nowy projekt parcelacyjny uzyska siłę prawomocnej ustawy.

Jakkolwiek ostrze projektowanej ustawy parcelacyjnej w Polsce skierowane jest na pierwszem miejscu przeciwko mniejszościom, czego dowodzi jej gwałtowny charakter wprost mechanicznej realizacji, miasto pozwolić jej na powolne i niejako samorzutne realizowanie się, to jednak nie ulega kwestji, że w miarę jej uskutecznienia powstawać będzie coraz większe zapotrzebowanie maszyn rolniczych, oraz że do zaspokojenia tego zapotrzebowania w głównej mierze powołane zostaną przemysły: niemiecki i czeski. Do obrad w komisjach nad projektem ustawy parcelacyjnej zawezwano do Warszawy przedstawicieli polskiego przemysłu maszyn rolniczych, oraz przedstawicieli importerów maszyn rolniczych. W toku tych obrad stwierdzono, że polski, krajowy przemysł maszyn rolniczych i części zapasowych zdolny jest pokryć właściwe zapotrzebowanie, jakie wskutek urzeczywistnienia ustawy parcelacyjnej powstanie, zaledwie w wysokości 50 proc., zaś druga połowa będzie musiała być pokryta drogą importu. Oświadczenia te uczynili przedstawiciele polskiego przemysłu maszyn rolniczych na Śląsku i innych województwach, wobec czego, komisarze rządowi poważnie zastanawiają się nad tem, jakiemi sposobami najskuteczniej i najtaniej rozwiązaćby można kwestję przyszłego importu maszyn rolniczych. Cała ustawa parcelacyjna oraz sposób jej wykonania nosi wyraźne piętno systemu wschodnio azjatyckiego i wzoruje się na sowieckiej ustawie wywłaszczeniowej; wyraźna też jest tendencja do wyzyskania licznych środków pomocniczych, których wschód dostarczyłby obficie do przeprowadzenia tejże ustawy i rozwiązania połączonych z nią zagadnień. Jednakże, dziś przemysł wschodni jest w tem położeniu, że na te sprawy nie może wywrzeć żadnego znaczniejszego wpływu. Ogólne zainteresowanie budził fakt, że sowiecki minister spraw zagranicznych Cziczerin był podczas swoich podróży, a szczególnie w czasie swej wizyty w Warszawie, otoczony licznemi ekspertami i znawcami przemysłu maszyn rolniczych. Widocznem było, że sowiecki przemysł maszyn rolniczych, który znajduje się bezpośrednio pod wpływami państwowo komunistycznemi bardzo chętnie byłby przyjął każdą sposobność, by znaleźć na terenie polskim pojemny i wygodny rynek zbytu na własne wyroby. Pertraktacje z Cziczerinem nie osiągnęły jednak pożądanego skutku, gdyż w niespełna dwa czy trzy tygodnie później polscy importerzy maszyn rolniczych zwrócili się znowu do przemysłu najbliższych państw zachodnich.

Wypada zwrócić uwagę na dwojaki skutek dotychczasowej przymusowej parcelacji w Polsce. Pierwszy jest ten, że zapotrzebowanie maszyn rolniczych w Polsce jest tem większe, im mniejsze są poszczególne parcele nowopowstałych samodzielnych gospodarstw rolnych. Drugi, że, dzięki przyjętym na siebie zobowiązaniom przez osadników i nabywców tychże gospodarstw, zapotrzebowanie to jest natychmiastowe i bardzo naglące. Zatem i rynek polski ma tendecję a nawet i potrzebę rozwoju szerokiego i szybkiego, a przedewszystkiem wszechstronnego. Urzędowe czynniki starają się wciągnąć w roli dostawców przemysły angielski i francuski. Niemiecki i czeski przemysł mają tę przewagę nad angielskim i fran-

cuskim, że wskutek mniejszych kosztów dowozowych, rozporządzają większą siłą konkurenc. Że w ciągu lata i bieżącej jesieni polscy importerzy nie przechylili się zdecydowanie ani do przemysłu angielsko-francuskiego, ani do niemiecko-czeskiego, jest czynnikiem ciągłej walki pomiędzy rozwiązaniem tej kwestji na drodze uczuciowej czy gospodarczej. Przyznać też trzeba, że wielką rolę odgrywa w tem także trwająca jeszcze walka gospodarcza i celna niemiecko-polska, i, że importerzy oczekują wyniku pertraktacyj w sprawie umowy handlowej polsko-niemieckiej.

Obecnie największe i najpilniejsze jest zapotrzebowanie pługów, bron, kultywatorów, włók, siewników zboża i nawozów sztucznych i tym podobnych maszyn. Zapotrzebowanie to musi być zaspokojone w ciągu bieżącego półrocza, aby na wiosnę było w rękach gospodarzy i osadników. Poza tem potrzebne są pewne maszyny do fabrykacji narzędzi rolniczych, jak kopaczek, motyk, i t. d., których również odczuwa się brak. W Niemczech obliczają wartość spodziewanego wzrostu eksportu do Polski 12 do 14 miljonów marek; byłoby to od 9 do 10 proc. obecnego wywozu. To jednak nie wyczerpie pełni potrzebnego importu na te artykuły.

Tyle w głównych zarysach „Maschinenmarkt", Podaję artykuł ten bez komentarzy, jakkolwiek pod wielu względami byłyby potrzebne. Na wszelki sposób widoczne jest, że problem parcelacji w Polsce i kwestja zapotrzebowania polskiego rolnictwa w maszyny rolnicze, jest nietylko kwestją nas dotyczącą, ale interesująca przemysł całej Europy.

P. Wójcik

Samossące pompy wirowe
dla użytku domowego i ogrodniczego

Niemały kłopot sprawia w gospodarstwach i domostwach wiejskich, oraz zakładach ogrodniczych sprawa zaopatrywania się w potrzebną ilość wody do picia, a więcej jeszcze dla użytku w gospodarstwie i ogrodnictwie. Drogie i ciężko chodzące pompy czerpakowe nie odpowiadają w dostatecznej mierze rosnącej z dnia na dzień potrzebie. A nawet i w miastach zakłady ogrodnicze też szukają rozwiązania tej kwestji, gdyż woda z wodociągów jest zbyt droga i używana w większych ilościach przyczynia się do znacznego podrożenia produktów ogrodniczych.

Kłopotom tym kładą koniec wirowe pompy samossące. Są one tem praktyczniejsze i polecenia godniejsze, że przy minimaln. opiece nigdy nie zawodzą i łatwo samodzielnie ciągną wodę ze studni, nawet na wypadek, gdy przewody ssące były próżne.

W czasopiśmie „Trh na Stroje" (Maschinenmarkt) nr. 111 znajdujemy notatkę, że na rynku ukazała się nowa samossąca pompa motorowa, wirowa, pionowa; konstrukcja jest taka, że sama pompa służy jako podstawa dla całego mechanizmu. Kółka czerpakowe są umocowane na przedłużonej osi motorowej, wobec czego osobny przyrząd kuplowniczy jest zbyteczny. Ten rodzaj budowy pompy nie wymaga wiele miejsca, i może w najmniej pozornym zakątku być umieszczona. Po pierwszem napełnieniu całego korpusu pompy wodą, pompa ssie automatycznie i pewnie nadal, chociażby nawet przypadkowo rura ssąca została opróżniona. Pracy tej nie przeszkadzają nawet małe nieszczelności na składaniach. Struktura pompy wyklucza nadmierne ciśnienie tłoczenia, na wypadek zamknięcia części tłocznej. Pompa może wobec tego pracować przez krótki czas nawet przy zamkniętych rurach odwodowych, bez najmniejszego uszkodzenia samej pompy lub rur wodnych. Pompę można puścić w ruch nawet przy otwartym przewodzie ciśnienia, bez nadmiernego obciążenia motoru napędnego. Zatem bezpiecznik przy przewodzie ciśnienia może nie funkcjonować, a nawet można go zupełnie wyrzucić. Ułatwia to tylko obsługę pompy i umożliwia funkcjonowanie samoczynne i z wszechmiar nienaganne pompy.

Szczególniejszą zaletą tej pompy jest, że motor można spiąć z prądem stałym lub trójfazowym; w ruch puszcza ją się zapomocą zwykłego rozrusznika.

Nowego typu pompy nadają się do zaopatrywania w wodę poszczególnych domów, obejść gospodarskich i zakładów ogrodniczych. Zdolność pracy wynosi 15 1 min. przy wysokości tłoczenia 15 metrów; przy niższej wysokości tłoczenia manometrycznego zdolność pracy podnosi się i osiąga przy 5 metrach łącznej wysokości manometrycznej 20 1 min.

W samoczynnym urządzeniu poleca się używać, celem włączania i wyłączania prądu napędnego, pływaków, naczyń łączących i t. p. o pojemności kilku litrów.

Rozwój przemysłu mebli giętych

Polski przemysł mebli giętych należy do najlepiej rozwijających się dziedzin przemysłu, zatrudniając coraz większą liczbę robotników, która w marcu r. b. przekroczyła 7 600.

Fabryki skupione są w dwóch głównych ośrodkach: Piotrków-Radomsko oraz Biała-Bielsko-Żywiec.

Fabryki te pracują w ¾ na wywóz, który co do wielkości i wartości stale wzrasta mimo, że rynek wewnętrzny pochłania coraz to większą ilość wytworów. Wywóz wynosił:

W r. 1926 — 50,6 tys q. wartości 9,7 milj. złotych, w r. 1927 — 55,6 tys. q. wartości 11,4 milj. złotych, w styczniu-lipcu 1928 r. 39,8 tys. q. wartości 7,6 milj. zł. W porównaniu z wywozem w pierwszych 7-miu miesiącach r. ub. wzrost wynosi 14 proc. co do ilości i tyleż co do wartości.

Głównymi naszymi odbiorcami są: St. Zjednoczone, Anglja, Niemcy, Holandja i odległe kolonje. Meble polskie są poszukiwane nawet na odległych rynkach zamorskich. Zdolność ekspansji naszego przemysłu meblowego jest bardzo znaczna. Konkurencję dla nas stanowi Czechosłowacja i w mniejszym stopniu Austrja oraz inne kraje Europy naddunajskiej, posiadające własny surowiec - buczynę. W celu podniesienia zdolności eksportowej i lepszej organizacji wywozu projektowany jest syndykat mebli giętych. Urzeczywistnienie tego projektu przeciąga się jednak.

Przemysł mebli giętych jest technicznie dość wysoko postawiony. Zasadniczym minusem jest odległość od źródeł surowca, które leżą we wschodniej Małopolsce. Z chwilą odzyskania niepodległości przemysł meblowy znalazł pomyślne warunki rozwoju wobec znalezienia się w jednym obszarze celnym z naszemi zapasami surowca. Z uwagi na odległość od nich nowe fabryki mają lepsze widoki powodzenia na Podkarpaciu niż w dawniejszych ośrodkach, które powstały w okresie zaborów.

Odległością fabryk od źródeł surowca spowodowany jest wywóz buczyny do pobliskich Czech. W pierwszych 7-miu miesiącach r. b. wynosił on 42,5 tys. q. wartości 361 tys. zł, t. j. nieco mniej niż w roku ubiegłym. Przywożone są natomiast łaty bukowe (półfabrykaty), których wartość w pierwszych 7-miu miesiącach r. b. wynosiła 949 tys. zł. Głównym dostawcą jest Czechosłowacja, a obok niej Rumunja. Poświęcenia większej uwagi przeróbce buczyny na łaty dla fabryk mebli giętych, tworzenie nowych zakładów i źródeł surowca i pozyskanie poważnych kapitałów pieniężnych dla rozbudowy przemysłu i sfinansowania eksportu są zasadniczemi wskazaniami polityki gospodarczej w tej dziedzinie. Poprawa stanu finansowego fabryk pozwoli na podniesienie cen wytworów polskich na rynkach obcych. Dotąd podobnie do wielu innych wytworów są one nazbyt uzależnione od obcego nabywcy, co wpływa niepomyślnie na kształtowanie się cen.

Rosyjska produkcja drewna

Udział drewna rosyjskiego w światowym handlu drzewnym, jakkolwiek daleki jeszcze od rozmiarów przedwojennych, wzrasta z roku na rok, dając się poważnie odczuć na rynku europejskim i sięgając jak ostatnio na rynek amerykański. Wywóz rosyjskiego drewna wynosił w tys. metr.

Rok 1913	7 648,7
„ 1921/22	733,8
„ 1922/23	1 763,7
„ 1923/24	3 584,7
„ 1924/25	3 922,1
„ 1925/26	3 311,7
„ 1926/27	4 296,2

W zestawieniu tem wywoz w r. 1913 uwzględniono tylko dla terytorjum obejmującego dzisiejsze Z. S. S. R. Drewno tarte w okresie powojennym brało udział coraz większy w ogólnym wywozie. W r. 1927 według źródeł angielskich wywieziono 446 000 std. tarcicy z czego 343 000 przypada na Anglję, która podobnie jak przed wojną jest najpoważniejszym konsumentem rosyjskiego drewna tartego. Ta jednostronna orjentacja eksportu rosyjskiego jest przedmiotem wielkiej troski rosyjskich sfer kierowniczych, które starają się skierować wywóz w większej mierze na inne rynki, wyrazem tego jest dążenie do pozyskania obcych kapitałów oczywiście w celu wywozu na rynek finansujący eksport rosyjski. Produkcja drewna tartego wynosiła w tys. metr.[3]:

w roku 1924/25	4 286,0
w roku 1925/26	5 805,8
w roku 1926/27	7 420,1

W ciągu czterech lat liczba czynnych tartaków zmniejszyła się z 362 do 339, natomiast liczba czynnych traków wzrosła z 776 do 869, zaś liczba zatrudnionych robotników z 36 763 do 48 627.

Postępy racjonalizacji przemysłu drzewnego uwydatniają się najlepiej we wzroście produkcji, która na jeden trak wynosi w ostatnich czterech latach gospodarczych kolejno: 4,9 6,9 7,6 8,6. Plan gospodarczy na r. 1928/29 przewiduje poważne inwestycje w przemyśle drzewnym, których suma minimalna ma wynosić 57 milj., zaś maksymalna 95 milj. rb. Z sumy tej na nowe tartaki przeznaczone 21.3 do 41.7 milj. rubli. Poważną sumę do 2,3 milj. rb. do 2,8 milj rb przeznaczono na zorganizowanie stacyj doświadczalnych i instytutów drzewnych, na budowę wielkich suszarni drzewnych przeznaczono 2 milj. rb roboty racjonalizacyjne prowadzone więc są z wielkim rozmachem.

Jeśli eksport natrafia na pewne trudności, to tkwią one w sferze organizacji handlowej, nie są zaś wynikiem niskiego poziomu techniki produkcji. Na rynku angielskim drewno rosyjskie pod względem cen ujawnia ogromną zdolność konkurencyjną. Rozmiary transakcji nie postępują jednak szybko naprzód, z powodu organizacji eksportowej sowieckiej.

Import wyrobów ceramicznych do Łotwy

W Łotwie istnieje jedna fabryka wyrobów ceramicznych, której produkcja nie pokrywa zapotrzebowania wewnętrznego, skutkiem czego transportowane są wyroby zagraniczne. Import do Łotwy polskich wyrobów ceramicznych będzie możliwy, o ile ich ceny wytrzymają konkurencję.

W r. 1927 import wyrobów ceramicznych w cyfrach przedstawiał się następująco:

z Niemiec	34 529 kg.	wartości	22 628	łatów
z Polski	7 742 „	„	7 019	„
z Anglji	4 038 „	„	5 365	„
z Czechosłowacji	3 298 „	„	2 927	„
z Belgji	2 804 „	„	1 018	„
z Holandji	278 „	„	392	„
z Danji	13 „	„	53	„
ze Szwecji	11 „	„	16	„
z Francji	7 „	„	36	„
z Litwy	5 „	„	110	„
z Austrji	5 „	„	33	„
z Rosji	3 „	„	6	„
Razem	52 733 kg.	wartości	39 603	łatów

Wyroby ceramiczne z masy stopionej (kamiennej), rury ceramiczne oraz płyty podlegają ocleniu podług poz. 73 łotewskiej taryfy celnej, brzmiącej następująco:

1. Rury z masy porowatej i ich modelowe części
   a) niepolewane, netto maks. Łat. 0.01, min. 0.005;
   b) polewane, netto maks Łat. 0.015 min. 0.01,

poz. 2 naczynia kamienne (tzw. odporne na kwasy) i przyrządy fabryczne — garnki, dzbany, flaszki, rezerwuary, chłodnice, kurki, części łącznikowe do aparatów i t. p. z masy stopionej, nie chłoniącej wodę, również polewane, lecz bez ozdób — netto maks. łatów 0.06, min. 0.04.

poz. 3. niepolewane płytki do posadzek z kamiennej masy stopionej, nie chłoniącej wodę, również z niegładką powierzchnią:

a) z masy jednobarwnej ponad 15 mm. grubości, netto maks łatów 0.75, min. 0.005;
b) z masy jednobarwnej grubości 15 mm. i mniej netto, maks. łatów 0.012, min. 0.08;
c) wielobarwne (z różnorodnemi masami wtłoczonemi w masę główną) dowolnej grubości. Netto maks. łatów 0.22, min. 0.15.

poz. 4 polewane płytki gliniane do wykładania ścian z mas wszelkiej barwy, gładkie lub z ozdobami wypukłemi (en relief):

a) jednobarwne, netto — maks. łat. 0.03, min. 0.20;
b) wielobarwne, netto — maks. łat. 0.40, min. 0.30;
c) z malowidłami, złocone lub z innemi ozdobami netto — maks. łatów 0.75, min. 0.50.

Wyrobu pochodzenia polskiego podlegają na Łotwie clu minimalnemu. Państwowy Instytut Eksportowy posiada bliższe informacje w tej sprawie oraz może wskazać adresy poważniejszych importerów łotewskich.

O wyroby cementu polskiego do Indyj Holenderskich

Z cyfr, jakie osiągają Niemcy, oraz kraje, mogące konkurować z Polską w eksporcie cementu do Indyj Holenderskich wynika, że Polska mogłaby z czasem zająć na tym rynku wybitniejsze stanowisko.

W pierwszym kwartale 1928 r. wwóz różnych gatunków cementu do Jawy i Madury wyniósł 39 389 ton, wartości 987 668 Fl.; z tego Japonja wwiozła około 89 proc. za 853 179 Fl., Niemcy ca. 13½ proc. za 63 957 Fl., Holandja zaś niecałe 1 proc. za 8 781 Fl. Dość znaczny mimo geograficznego oddalenia udział Niemiec w tym eksporcie, zasługuje na specjalną uwagę. Zwiększanie się eksportu polskiego cementu do Ameryki Połudn. wskazuje, że mimo obciążenia frachtami morskiemi polski cement jakością i ceną może konkurować, nawet na dalekich zamorskich rynkach z cementem, produkowanym przez inne kraje europejskie.

Do opanowania Indyj Holenderskich należy eksporterom polskim cementu obznajmić się:

a) ze stawkami frachtowemi do Indyj,
b) wejść w kontakt bezpośredni z importerami cementu w samych Indjach celem uniknięcia drogiego pośrednictwa. Skutkiem będą konkurencyjne oferty polskie cif porty indyjskie.

Konsulat R. P. w Rotterdamie, przy pomocy Izb Handlowych Holenderskich i Holendersko-Indyjskich, oraz Konsulatu Polskiego Honorowego w Batawji, chętnie współpracować będzie z polskimi eksporterami, którzy dlatego winni zwracać się z zapytaniami i ofertami wprost do Konsulatu, który przed dojściem transakcyj postara się wybadać czy importer jest kupcem, czy też pośrednikiem i czy istnieje możność przy pomocy ogłoszeń w prasie, wystaw próbek itp. propagandy rozszerzać ten rynek.

WIADOMOŚCI DROBNE

O WYWÓZ CEGŁY DO FINLANDJI.

Na rynku finlandzkim istnieje stałe zapotrzebowanie na cegłę, która jest w znacznych ilościach importowana w zagranicy. Przy wwozie do Finlandji cegła opłaca cło w wysokości 2 fińskich marek za 100 kg. Ceny rynkowe na cegłę rozmiarów 27×13×7 wynoszą obecnie od 770 do 780 fińskich marek za 1000 sztuk c. i f. Helsingfors. Najlepszym rodzajem transportu cegły do Finlandji z krajów morza Bałtyckiego jest transport żaglowy. Fracht na żaglowcach wynosi obecnie około 5 penny za 1 kg. Importerzy fińscy płacą gotówką na podstawie przedstawionego dokumentu przewozowego. Według tamtejszych zwyczajów handlowych eksporter musi celem sfinalizowania transakcji przesłać swemu kontrahentowi analizę wytwarzanych przez siebie cegieł oraz dwie próbne cegły.

Z rynku materjałów budowlanych, metali i wyrobów metalowych.

MATERJAŁY BUDOWLANE.

Poznań, 3. 10. Firma Gustaw Glaetzner, Centrala materjałów budowlanych i dachówek, notuje następujące ceny: Cegły murarskie „iłówki" za tysiąc sztuk 70.00 zł, loco cegielnia; cegły murarskie tonówki za tysiąc sztuk 75—85 zł, loco cegielnia; dachówki za tysiąc sztuk 150.— zł loco cegielnia; wapno budowlane za 100 kg. 3.80 dla odsprzedawców, a 4.00 dla konsumentów loco Wapienna lub Piechcin; cement portlandzki za 100 kg. 7.25 zł, loco cementownia wyłącznie opakowania, osobno za beczkę 3.40 zł, za worek papierowy 0.55 zł. Wszystkie następne ceny rozumieją się loco składnica w Poznaniu: Cement portlandzki za beczkę 180 kg. 20.20 zł; za beczkę 200 kg. 24.00 zł; za worek 50 kg. 6.75 zł; wapno budowlane za 50 kg. 2.60 zł; wapno hydrauliczne za beczkę 150 kg. 12.00 zł; papę dachową m. kw. nr. 80 — 1.10 zł; nr. 100 — 0.90 zł; nr. 125 — 0.75 zł; nr. 150 — 0.65, nr. 200 — 0.50 zł; papa izolacyjna za metr kwadratowy 3.00 zł: za przykrojenie podług miary 10 proc. zwyżki; smoła destylowana za 100 kg brutto za netto 35.00 zł; lepnik za 100 kg brutto za netto 34.— zł; trzcina sufitowa w wałkach po 20 Okw. m. z drutem cynkowanym za wałek 4.50 zł; z drutem żarzonym 4.20 zł; przy dostawach całowagonowych ceny odpowiednio zniżone.

METALE I WYROBY METALOWE.

Warszawa, 3. 10. Notowania surówki metalurgicznej za tonę franco wagon huta: surówka Starachowicka Nr. 10 — 200 zł., Nr. 1 — 195 zł., Nr. 2 — 190 zł., fr. st. zład.: złom żeliwny (fragment lany) 170 zł., żelazo handl. krajowe 350 zł. plus 2 proc., bednarka gorąco walcowana 422.5 zł. plus 2 proc., walcówka 397 zł., blacha gruba ponad 5 mm. 432.5 zł. plus 2 proc., cienka do 5 mm. 525 zł. plus 2 proc. Blacha cynkowana (żelazna) za 100 kg. fr. st. Warszawa: wym. ark. 711 × 1422 0.45 mm. 123 zł., 711×1422 grub. 0.5 mm. 120 zł., 1000×2000 grub. 0.5 mm. 122 zł. Blachy 2 gat. są o 6 proc. tańsze.

Warszawa, 3. 10. Koło odlewni metali półszlachetnych notuje następ. ceny odlewów ze stopów specjalnych, przepisanych przez Min. Kolei Żel. dla taboru P. K. P. za 100 kg.; bronz panewskowy VII — 510 zł., osprzętowy VII — 479 zł., fosforowy VIII — 515 zł., mosiądz VIII — 371 zł.

Warszawa, 3. 10. Not. rur w zł. za 100 kg. fr. wag. st. zał. przy pełnowagonowych ładunkach podług Centr. Biura Sprzedaży Pol. Odlew. Rur — rury wodociągowe (stojąco lane) 58 zł., plus dopłata wymiarowa; fasony zależnie od typu i wymiaru — drożej o 10 — 15 zł. na 100 kg.

Warszawa, 3. 10. Firma Ch. Gruen i Synowie w Warszawie, Nalewki nr. 11, notuje za 1 kg. następujące ceny zasadnicze w złotych: blacha miedziana 4.40, blacha mosiężna 3.70, blacha aluminjowa 6.75, pręty mosiężne 3.60, pręty miedziane 4.70; ceny orjentacyjne: cyna Banka lub Straits 11.75, antymon 2.35, ołów hutniczy 1.15.

Berlin, 3. 10. Metale Urz. Ceny w markach niemieckich za 100 kg. Miedź elektrolityczna, dostawa cif Hamburg, Brema lub Rotterdam w blokach, sztabach walcowanych i ciągnionych 190 — dtto w sztabach walcowanych i ciągnionych 194, nikiel czysty 98—99 proc. 350, antymon regulus 85—90, srebra ca. 900 w sztabach 78¾—80¼ za kg., złoto w woln. obrot. 2.80—2.82 za gram, platyna w woln. obrotach 9½—11 za gram.

Londyn, 3. 10. Srebra 26⅝ — na dostawę 26¾ dol. za 1 uncję.

N. Jork, 3. 10. W cts za łb. Miedź lace loco 15⅜, elektrolit loco 15¼, — f. a. s. N. Jork 15¼, — na 3 mies. 15¼, Castin Refinery loco fob. N. Jork 14.95, cif Hamburg 15½, cyna N. Jork, Straits loco 49⅝, — na 1 stopad 49¼, ołów N. Jork loco 6½; East St. Louis loco 6.32½, cynk East St. Louis loco 6¼, platyna 75, aluminjum 98—99 proc. loco 24¼, nikiel w sztabach loco 35, blacha biała fob Pittsburg 5¼ dol.

ZŁOTY W DNIU 3 PAŹDZIERNIKA 1928 ROKU.

Gdańsk przekaz 57.77—57.93, gotówka 57.81—57.95, Berlin przekaz na Warszawę 47.00—47.20 przekaz na Poznań 47.00—47.20, gotówka grube 46.875—47.275. Zurych przekaz 58.25, Londyn przekaz 43.25, Nowy Jork przekaz 11.25, Ryga przekaz 58.65, Bukareszt przekaz 1814, Budapeszt gotówka 64.15—64.45, Praga przekaz 377.50, Medjolan przekaz 214.75.

KONKURS

Przy Gazowni Miejskiej w Bydgoszczy wakuje **posada gazomistrza**. Kandydaci ubiegający się o to stanowisko muszą być z zawodu mechanikami wzgl. ślusarzami, powinni posiadać dobre znajomości obsługi maszyn parowych, motorów spalinowych i elektrycznych, oraz wykazać się kilkuletnią praktyką w gazownictwie i władać językiem polskim w słowie i piśmie. Uposażenie wedle umowy. Wolne mieszkanie służbowe do dyspozycji. Podania przy załączeniu własnoręcznie napisanego życiorysu i uwierzytelnionych odpisów należy nadsyłać do dnia 15 października r. b. 6552

Magistrat Miasta Bydgoszczy

(—) Podoski, radca miejski.

PRZETARG

Sąd apelacyjny w Katowicach ogłasza przetarg na sprzedaż około 25.000 kg. starego papieru ze szkartowanych aktów.

Bliższych informacyj udziela się w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach, pokój 32.

Oferty należy składać do 15. 10. 1928 w Sądzie Apelacyjnym w Katowicach z dołączeniem 1) wadjum w wysokości 200 zł. i 2) deklaracji, że warunki są oferentowi znane.

Katowice, dnia 20 września 1928 r.

Prezes Sądu Apelacyjnego.

KONKURS

na dostawę jednego kompletnego autobusu pocztowo-pasażerskiego na podwoziu marki „Ford" siły nośnej 1½ tony, nadwozie zaś najnowszego typu winno być wybudowane w kraju.

Termin składania ofert do dnia 10 października r. b., zaś termin dostawy nieprzekraczalny 1 grudnia r. b.

PRZETARG LEŚNY.

Państwowy Bank Rolny, Oddział w Wilnie, podaje do wiadomości, że w dniu 15 października r. b. o godz. 12 w lokalu Oddziału, ul. Wielka Pohulanka 24, odbędzie się powtórny przetarg na sprzedaż lasu na wyrąb w maj. Budy (odległość od st. kolejowej Wilno 26 km., od rzeki spławnej Wilji 18 km.) na powierzchni około 45 ha (przeważnie świerku zdatnego na papierówkę). Przetarg rozpocznie się od sumy wywoławczej 41 000 złotych.

Pisemne oferty wraz z dowodem wpłacenia do Kasy Oddziału lub P. K. O. konto Nr. 30 390 tytułem wadjum 2 050 zł., winny być składane w Wydziale Agrarnym Oddziału od godz. 11 dnia 15 października.

Bliższych informacyj udziela Wydział Agrarny Oddziału P. B. R. w Wilnie.

PRZETARG KONKURSOWY.

Magistrat m. Jędrzejewa, Województwa Kieleckiego ogłasza przetarg konkursowy na całkowite wybudowanie 2-ch studzien artezyjskich w m. Jędrzejowie.

W ofertach winny być podane koszta oddzielnie za inne urządzenia.

Termin nadsyłania ofert do dnia 8 października 1928 r.

Magistrat.

Magistrat m. Pabjanic
L. dz. 7359/I—28.

KONKURS.

Magistrat m. Pabjanic ogłasza konkurs na stanowisko elektrotechnika, kontrolera sieci M. Z. E. reflektując tylko na pierwszorzędne siły. Uposażenie wg. umowy. Oferty z podaniem warunków, odpisami świadectw, referencjami i „curriculum vitae" należy nadsyłać do dnia 10 października 1928 r.

Pabjanice, dnia 26 września 1928 r.

Prezydent miasta: (—) **A. Orłowski.**

Przetarg

Dyrekcja Kopalń Gwarectwa Węglowego Brzeszcze ogłasza publiczny przetarg na wykonanie robót przy budowie normalno-torowej odnogi kolejowej od kopalni Brzeszcze do szybu Jawiszowice.

W szczególności roboty te mają obejmować:

1. Wykonanie podtorza 2,9 km. dług. dla dwóch linij kolejowych wraz z kanałami odwadniającemi. Ogólny ruch ziemi — 16 798 m^3, przewóz na odległość do 500 m.
2. Wykonanie korekcji istniejących przejazdów.
3. Wykonanie ok. 3 500 m. b. toru z materjału staro-użytecznego na podkładach typu VI wraz z podbiciem szabrem i uregulowaniem.
4. Wbudowanie 4 nowych zwrotnic.
5. Wykonanie 3 przepustów z rur beton. 50 cm. ⌀.
6. Wykonanie ok. 200 mb. kanałów rampowych z rur beton. 50 401 30 cm. ⌀.

Wszystkie potrzebne do powyższej budowy materjały, jak: szaber, podkłady, szyny, rury beton. i inne, dostarczy Gwarectwo loco rozjazd między torem starym a nowo budującym się.

Ceny należy podać: ogólne za całość robót i jednostkowe za 1 mb., lub od sztuki.

Oferty należy składać w zapieczętowanych kopertach z napisem: „Oferta na budowę toru przemysłowego" w Sekretarjacie Gwarectwa do godziny 14-tej dnia 16 października 1928 r.

Szczegółowe plany i przekroje są do przejrzenia w biurze Kierownictwa Powierzchni Gwarectwa, gdzie również można otrzymać wszelkie wyjaśnienia odnośnie projektowanych robót.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo swobodnego wybrania oferty, oraz nieprzyjęcia ewentualnie żadnej z nich, bez jakiegokolwiek odszkodowania.

6595

Brzeszcze, 1 października 1928.

Dyrekcja Kopalń

Gwarectwa Węglowego

BRZESZCZE

Sprzedaż, dzierżawy, personel, zastępstwa.

Organizator-Specjalista

fabrykacji wszelkich typów osi, projektuje większym fabrykom metalowym, względnie hutom, lub kapitalistom pryw. urządzenie masowej fabrykacji osi toczonych smarownych do bryczek i platform, oraz patentowych (oliwnych), do powozów, jako artykułów dobrze kalkulując. się.

Łaskawe zgłoszenia nadesłać pod adresem **D. Kalwarja, Włocławek, Brzeska 19 dla I. G.** 6514

Dmuchawę

systemu Roota do zapędu pasowego na ca. 20 ognisk, używaną, lecz w dobrym stanie sprzeda korzystnie 6556

S. SAMULSKI i Sp, Fabr. maszyn. Pleszew

KOCIOŁ

40 metrowej powierzchni ogrzewalnej, dobrze utrzymany do oddania, lub zamienię na 80 mtr., dobrze utrzymany, 1 płomienny 10 atm 6597

J. STRANZ, Cegielnia parowa, **Bydgoszcz,** ul. Nakielska 64

5 km. kolejki polnej

30 wózków, lokomotywa motorowa

na sprzedaż. 557

W. SZULC i ŁAGANOWSKI

Bydgoszcz, Kołłątaja 2. Telefon 268

NA SPRZEDAŻ

jedna wielka młocarnia, jedna wielka sieczkarnia, jedna transmisja długości cztery metry. Wymienione rzeczy są już używane. Zapytania u f-my **A Szymański, Rybnik, Rudzka** 6601

Lokomobila parowa

przewoźna, 20 K. M., używana lecz w dobrym stanie do sprzedania. Wiadomość: **Technik strzelniczy K. GRODZICKI** — **Kraków, Pawia 3.** 502

Maszyna parowa

35/45 H. P. w ruchu, w dobrym stanie, z powodu przebudowy — natychmiast do sprzedania. Zgłoszenia — pod **ROMAN ZIMA — St. Sącz.** 503

Samochód towarowy

nośność 1½ tonny, w dobrem utrzymaniu, nadający się dla rzeźnika, handlarza bydłem lub innych zwózek, z nowemi dowodami rejestr., sprzedam okazyjnie, spiesznie decydującym **A NAROŻNY, Warsztaty mechaniczne Wągrówiec,** (Pozn.) 3594 Rynek 20. Telefon 80.

Motor spalinowy

Deutz, model Otto, 25 K M., napęd benzolowy, 180 obrotów, jeszcze w ruchu, natychmiast z powodu powiększenia do oddania. Cena zł **2600.—**. 6516

Nitsche i S-ka, Fabr. Maszyn Roln. - Poznań, ul. Kolejowa 1-3

Motor na prąd stały

100 K M., 220 Volt, 550 obrotów w minucie, fabrykat F. G. L., z rozrusznikiem, RM. 1450,—, zaraz do sprzedania.

Motor na prąd stały

57 K.M., 440 Volt, 425 obrotów w minucie, fabrykat A. E. G., typ E. G. 650, z kontrolnikiem, opornicą i szynami, RM. 1.100,—, zaraz do sprzedania.

Motor na prąd trójfazowy

75 K.M., 220 Volt Stern, 375|365 obrotów w minucie, fabrykat F. G. L., wirnik z pierścieniami ślizgowemi B. A. V., z rozrusznikiem płynowym, RM. 1350,— zaraz do sprzedania. Dalej 100 używanych motorów elektr. na różne prądy i wydajności, zaraz do sprzedania. Zgłoszenia do:

HEINRICH SCHEIER, Berlin N. 24

Do sprzedania

kompletna krochmalnia, przerabiająca 300 mtr. kartofli na dobę, mało zużyta. — **Lokomobila** stała „Wolffa", budowy 1911 roku, 56 H. P., system kotła wyciągany. — **Trak** dolny, ruch 20", rozpięcie ramy z całem urządzeniem ruchomem. — **Parowa maszyna** 12 H. P. szybkobieżna

A. Faustyn 6458

Piotrków Trybunalski, ul. Reymonta 3.

Automat 4-ro wrzecionowy

syst. Acme, budowy Alfred H. Schütte, o średnicach otworów szpindli 35 m/m, mało używany, w dobrym stanie sprzeda korzystnie 6557

S. SAMULSKI i Sp., Fabr. maszyn. Pleszew

DRENY

od 4 do 20 cm pierwszorzędnego gatunku z natychmiastową dostawą sprzedaje 6543

LLOYD BYDGOSKI T. A., Bydgoszcz, Grodzka 28

Jeden kompletny garnitur parowy, jedna lokomobila Förstera zaraz do użytku **na sprzedaż.**
FRANCISZEK SZYMANIAK, Piekary, p. Gniezno. 6596

„R. Met."

WARUNKI DLA INSERENTÓW I ABONENTÓW:

CENY OGŁOSZEŃ: 1/1 str. 130 zł, ½ str. 75 zł, ¼ str. 45 zł, 1/8 str. 25 zł, 1/16 str. 15 zł. Na I. str. okładki 100%, na II. i IV. str. 50%, na III str. 30% dopłaty. — Artykuły opisowe z dopłatą 100%. — Dostarczenie kliszy autotypij z wyraźnych fotografij po 14 groszy za cm². W Gdańsku obowiązują powyższe ceny w guldenach. Ogłoszenia z zagranicy oblicza się według osobnej taryfy. W wydaniach specjalnych obowiązuje taryfa inna. Miejscem wykonania zleceń i zapłaty jest Poznań; w kwestjach spornych miarodajny jest Sąd Powiatowy (Okręgowy) w Poznaniu. Na wypadek skargi sądowej, nadzoru sądowego lub konkursu przyznane rabaty upadają. Konto czekowe P. K. O. w Poznaniu Nr. 202-796.

Redaktor naczelny przyjmuje od 12—13 z wyjątkiem soboty.